Nr. 139. Czwartek, 20 Czerwca 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przedpłata

zamiejscowa:		miejscowa.	
rocznie . . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 30 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie **Agencya:** C. Adam (V. de Raczkowski) 28 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	**12** *K*
ćwierćrocznie (od 1 lipca do 30 września)	**6** *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	**2** *K*

Zamiejscowa;

półrocznie	**16** *K* — *h*
ćwierćrocznie	**8** *K* — *h*
miesięcznie	**2** *K* **70** *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . .	**1** *K* **50** *h*
miesięczni . .	— *K* **60** *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	**8** *K*
półrocznie	**4** *K*
ćwierćrocznie . . .	**2** *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej na Politechnice we Lwowie: nadzwyczajnego profesora miernictwa II., dr. Łucyana Grabowskiego, zwyczajnym profesorem astronomii sferycznej i geodezyi wyższej, adjunkta zaś dr. Kaspra Weigla, nadzwyczajnym profesorem miernictwa II.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 10 czerwca b. r. zamianować najmiłościwiej profesora religii w pierwszej szkole realnej we Lwowie, dr. Stefana Szydelskiego, nadzwyczajnym profesorem teologii fundamentalnej w Uniwersytecie we Lwowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 maja b. r. na podstawie wiernopoddańczego wniosku Ministra Cesarskiego i Królewskiego Domu i spraw zagranicznych, najmiłościwiej udzielić Najwyższego *exequatur* dyplomowi nominacyjnemu dotychczasowego konsula Rzeczypospolitej Uraguay, zamianowanego generalnym konsulem w Fiume, Abelarda Reya.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 maja b. r. na podstawie wiernopoddańczego wniosku Ministra Cesarskiego i Królewskiego Domu i spraw zagranicznych, najmiłościwiej zezwolić austryackiemu poddanemu, Henrykowi Macherowi, przyjąć poruczony mu posterunek królewskiego belgijskiego konsula we Lwowie i udzielić Najwyższego *exequatur* jego nominacyjnemu dyplomowi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 19 czerwca.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów w dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad pragmatyką urzędniczą po p. Korosecu, zabrał głos szef sekcyi Gałecki i oświadczył, że Rząd nie może zgodzić się na te uchwały komisyi, które domagają się, aby sługom państwowym płacono osobno za pracę służbową poza godzinami urzędowemi, oraz, aby postanowienia wydane dla t. zw. straży cywilnej zostały rozszerzone na dozorców więziennych. Taka zmiana pociągnęłaby za sobą wielkie koszta. Rząd gotów jest przyznać sługom państwowym za pracę poza godzinami urzędowemi remuneracyę i byłby skłonny zgodzić się na dodatek dla dłużej służących z personalu dozorców więziennych, oprócz tego zaś wliczyć owe dodatki do emerytury. Wkońcu oświadczył się mowca przeciw votum mniejszości.

P. Stern wniósł rezolucyę, wzywającą Rząd, aby w interesie oddłużenia urzędników, nauczycieli i sług natychmiast poczynił energiczne kroki, aby wszystkie w tej mierze zarządzenia administracyjne i ustawowe jak najrychlej zostały przygotowane.

Druga rezolucya tego posła wzywa Rząd, aby przedłożył projekt ustawy o uregulowaniu dodatków aktywalnych, opartych na zasadzie dodatków wojskowych na mieszkanie.

P. Breiter wystąpił przeciw temu, że Rząd domaga się zawsze uchwalenia ustaw w brzmieniu przedłożonem przezeń i w razie jakiejś zmiany w tem brzmieniu, grozi odmówieniem Najw. sankcyi. Mowca domagał się stabilizacyi służby prowizorycznej i wskazał, że liczba jej w stosunku do służby stałej jest bardzo wielka.

Na tem dyskusyę zakmnięto, poczem po szeregu sprostowań faktycznych obrady przerwano.

P. Biankini w zapytaniu do P. Prezydenta zwrócił się przeciw rewizyom domowym i aresztowaniom, jakich dokonano w Zadarze, Splicie, Dubrowniku i Kotarze, w związku z zamachem na komisarza królewskiego w Chorwacyi, Cuvaja; nawet w Pradze aresztowano jednego studenta z Dalmacyi. Izba — wywodził mowca — powinna zająć stanowisko przeciw takiego rodzaju postępowaniu i przeciw absolutyzmowi w Chorwacyi.

P. Prezydent przystępując do zamknięcia posiedzenia naznaczył następne na dziś, z następującym porządkiem dziennym: 1. dalszy ciąg dyskusyi nad pragmatyką służbową; 2. sprawozdanie komisyi ubezpieczenia społecznego w sprawie uznania komisyi tej za nieustającą; 3. sprawozdanie komisyi wojskowej o przedłożeniach wojskowych; 4. sprawozdanie komisyi budżetowej o prowizoryum budżetowem.

P. Seitz sprzeciwił się temu porządkowi i domagał się, aby prowizoryum budżetowe pozostawiono jako punkt trzeci porządku dziennego, a przedłożenie wojskowe jako punkt czwarty.

P. Nemec przyłączył się do tego wniosku i zażądał głosowania imiennego.

Wniosek pp. Seitza i Nemeca w głosowaniu imiennem odrzucono 211 głosami przeciw 150, a przyjęto propozycyę prezydenta.

Dziś dalszy ciąg obrad.

1)

Z WARSZAWY.

W czerwcu.

(Echo śmierci Prusa. — Pocieszające objawy. — Pomnikowe wydawnictwo. — Panowanie farsy: — „Wielkie Bractwo“ Fredry w Teatrze letnim. — Kamiński o piętro niżej. — „Kawiarenka“ Tristan Bernarda. — „Grzeszna Noc“ M. Mitti'ego. — Zielony karnawał i *signum temporis*).

Tygodnie już minęły od śmierci Prusa. Myśl narodowa za pośrednictwem prasy wyraziła wszechstronność straty, jaka społeczeństwo nasze przez odejście tego wielkiego i kryształowego ducha dotknęła i podniosła jego niepożyte zasługi; wasz skromny korespondent nic tu w tym kierunku dodać nie może; sam to dobrze czuje... powtarzać zaś, to, co już inni lepiej przed nim powiedzieli, na cóżby się zdało? a przecież wydaje mi się jakiemś moralnem, czy uczuciowem niepodobieństwem, wysłać ten list do was, pierwszy po tem żałobnem wydarzeniu i na zasadzie powyższych, tak logicznych zresztą motywów, ani słowem o niem nie wspomnieć.

Wprawdzie fakt to był zbyt z natury swej dostojny, by, skoro okoliczności tak się złożyły, że o nim w swoim czasie specyalnie do was pisać nie mogłem, teraz retrospektywnie słać mu dziennikarskie wejrzenie; ale z drugiej strony, wszak zapóźnionemu przechodniowi wolno na chwilę przyklęknąć u mogiły i spieszyć dalej, i cześć, jaką jej tym momentalnym hołdem złoży, nie będzie przez to mniejszą, niż gdyby godzinami na modlitwie u niej trwał...

Tak, nie mamy już Prusa pomiędzy sobą. I żebyśmy niewiem jak sobie powtarzali, że są wybrane jednostki, a on do nich należał, których cieleśne zniknięcie jest tylko podrzędnym, materyalnym szczegółem wobec ich duchowego trwania, że ich nam nikt i nic odebrać nie może, bo ich ideał, myśli, czyny i dzieła wsiąkły w byt narodu i z nim się stopiły, to przecież żal krzyczy w nas wielkim głosem, że ten „podrzędny, materyalny szczegół“, ta fizyczność geniuszu czy zasługi, którąśmy do trumny złożyli i pod ziemię schowali, pozostawiła po sobie pustkę straszliwą, i że tej luki żadna pociecha w rodzaju powyższej refleksyi zapełnić nie zdoła.

Żal taki powstaje nawet wtedy, gdy może być zupełnie bezinteresownym, gdy siewca, którego opłakujemy, ostatnie ziarno wysypał ze swej torby i doorał ostatniego zagona i legł na roli, szepcząc jej znużonemi śmiertelnie usty: „Otom już wszystko ci dał, co dać mogłem, a ty mi teraz spoczynek sprawiedliwy daj“.

Zaś torba Prusa pełną jeszcze była szacownego ziarna i pług pod jego ręką odwalał jeszcze skiby potężne i obszernem było pole, po którem obiecywał sobie jeszcze chodzić, ten niezmordowany pracownik, by orać i zasiewać tak gorąco umiłowaną przez niego glebę narodowej przyszłości.

Gdziekolwiek mowa polska sięga, tam przedwczesny jeżeli nie sokami ciała, to młodością ducha skon Prusa, bolesnem odbił się echem; najgłębiej jednak dotknął on Warszawę, to miasto, które on ponad wszystkie inne punkty ziemi ojczystej ukochał, która była jego kolebką, z którą się zżył, jak żaden z naszych pisarzów, i którą, jeżeli opuszczał, to tylko na krótkie, letnie wywczasy, w drugiem, ulubionem swem miejscu pobytu, w Nałęczowie.

Jego potężny umysł ogarniał ludzkość całą; jego wielkie serce miłowało kraj cały; ale Warszawa była benjaminkiem jego myśli i jego uczuć. I oto tak się szczególnem zrządzeniem losu zdarzyło, że nawet śmiercią swoją, którą tak bezwłasnowolnie, a tak dotkliwie ogół ukrzywdził — po raz pierwszy i ostatni w życiu — przyniósł Warszawie dobrodziejstwo swojego pogrzebu.

Nie inaczej. Ten smutny obrzęd, skoro już odbyć się musiał, w tej formie, w jakiej się odbył i w tych rozmiarach, jakie przybrał, stał się dla moralnej atmosfery naszego miasta, która od pewnego czasu formalnie gniotła każdą uczciwą pierś, istotnem dobrodziejstwem.

Rzec można, iż przez zapowietrzone Ronikierszczyzną, Macochszczyzną, litwaczyzną ulice przeciągnął wraz z tą skromniutką, na dwukonnym karawaniku chwiejącą się trumną jakiś oczyszczający, błogosławiony prąd, że te nieprzeliczone tłumy, jakie z krańca w kraniec miasta wyległy, wspólną myślą oddania ostatniej posługi wielkiemu Zmarłemu ożywione, poczuciem wspólnej straty i przynależności do tych drogich wszystkim zwłok zbratane, urosły nagle w swem, karlonem naporem skandalów, brudów i wrogich żywiołów człowieczeństwie, że coś oderwało ich dusze od ślęczenia nad tem abecadłem życia, którego alfą i omegą jest grosz i zysk bodaj kosztem krzywdy bliźniego osiągnięty, że ze stóp ich zwolna i w skupieniu za rydwanem śmierci, która całemu społeczeństwu sieroctwo przyniosła, kroczących, opada i kruszy się błoto plugawych apetytów i marnych zabiegów, okrywając je natomiast pyłem znojnej, ale niemniej i ku górnym celom wiodącej drogi.

I nie jest to żadna literacka paralela. Ten uszlachetniający nastrój unosił się nad Warszawą od chwili, kiedy wieść żałobną w tysiącach egzemplarzy dodatków nadzwyczajnych rozchwytali mieszkańcy; doszedł najwyższego napięcia w dzień pogrzebu i trwa po dziś dzień, przejawiając się choćby w tej ofiarności publicznej, płynącej wciąż na cele z ideami i imieniem Prusa złączone.

Bo żywie naród, który czcić umie swoich wielkich i swoich zasłużonych! Żywotności tej daliśmy, zaiste, dowód wspaniały u trumny twórcy „Faraona“, a rozpęd w tym kierunku uwydatnił się w uroczystem przeprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku zwłok zmarłej w pierwszych dniach czerwca literatki i działaczki ś. p. Prażmowskiej-Wołowskiej. Była to dzielna i wytrwała pracownica, przez czterdzieści lat czynem i słowem służyła krajowi; całe jej życie splatało się z trudów i ofiar; w twardą pracę i poniekąd suchy zawód nauczycielski umiała tchnąć ducha poezyi i wdzięku z osobistego talentu czerpanego; pomimo to wszystko jednak wątpię, czy byłaby się doczekała takiego masowego pośmiertnego hołdu, jakim był jej pogrzeb, który wypadł do pewnego stopnia jak rodzaj narodowej manifestacyi, gdyby śmierć Prusa nie była rozkołysała serc i uskrzydliła dusz.

Tak.... żywie naród! I nietylko swoim współczesnym krzepicielom ducha wdzięczność okazać umie i czoło przed nimi uchyla, ale ogląda się po za siebie i patrzy, ażali nie ma takich, którzy należnej im daniny nie otrzymali, by im tę krzywdę nagrodzić!... Przykładem tego — Norwid! Trudno chyba o bardziej zapoznaną wielkość. Społeczeństwo, z którego wyszedł, którego ducha i tęsknoty rozumiał lepiej może, niż wszyscy jego rówieśni, odgrodziło go od siebie nieprzebytym murem obojętności.

Nawet najlepsi jego przyjaciele traktowali go z jakąś klepiącą po ramieniu wyrozumiałością dla jego „dziwactw“, „mistycyzmów“ i „manjeryzmów“; nawet Bohdan Zaleski, duch tak wolny i czysty, nawet Lenartowicz ze swą gołębią duszą, bezwiednie urokowi jego ulegającą, nie rozumieli go; sami żniwiarze na polu twórczości nie doceniali natchnionych rzutów Norwidowego sierpa, chociaż nie zaślepiała ich ani płaska zazdrość, ani skostniałe w strzeżeniu utartych dróg uprzedzenie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

Rozdział prac Izby.

Konwent seniorów obradował nad sprawą podziału pracy Izby.

Większość oświadczyła się za tem, aby po załatwieniu pragmatyki przedewszystkiem załatwić bez dyskusyi ogłoszenie komisyi ubezpieczenia społecznego za nieustającą, następnie zaś, aby przyszła pod obrady wojskowa ustawa, a później prowizoryum budżetowe.

Mniejszość trwała przytem, aby obrady nad prowizoryum budżetowem odbyły się przed obradami nad ustawą wojskową.

Wobec tego na propozycyę Prezydenta Izby sama Izba w imiennem głosowaniu rozstrzygnie o ewentualnem przestawieniu porządku dziennego.

Omawiano też sposób przeprowadzenia dyskusyi szczegółowej nad ustawą wojskową; do porozumienia nie doszło.

Z dyskusyą nad prowizoryum budżetowem połączone będą obrady nad centralnemi zamknięciami rachunkowemi i nad sprawozdaniem komisyi kontroli długów państwowych.

Włosi domagali się załatwienia sprawy włoskiego wydziału prawniczego przez subkomitet komisyi budżetowej.

Z sytuacyi.

Wiedeńskie dzienniki wieczorne donoszą, że P. Minister spraw wewnętrznych, bar. Heinold przyjął wczoraj komisyę parlamentarną Związku ukraińskiego i zawiadomił ją, iż Najj. Pan, u którego początkowe stanowisko, zajęte przez Rusinów w sprawie wojskowej wywołało żywe zdziwienie, przyjął ze szczególnem zadowoleniem do wiadomości, iż Związek ukraiński wczas zawróciwszy z drogi, zdecydował się na pokojowe i rzeczowe stanowisko, liczące się z powagą sprawy.

Najj. Pan spodziewa się napewne po doświadczonem, patryotycznem usposobieniu i wierności narodu ruskiego dla Monarchy, że jego reprezentanci wytrwają konsekwentnie *(folgerichtig)* na swem obecnie zajętem stanowisku wobec przedłożeń wojskowych.

P. Minister spraw wewnętrznych zawiadomił dalej Koło polskie, że Najj. Pan na posłuchaniu udzielonem P. Ministrowi spraw wewnętrznych przyjął sprawozdanie jego o rokowaniach w sprawie przedłożeń wojskowych łaskawie do wiadomości i polecił mu, aby Prezesowi Koła polskiego zakomunikował, że Monarcha z radością ponownie stwierdził, iż Polacy zawsze gotowi są podać rękę do nawiązania pokojowych narodowych stosunków w kraju. Przy tej sposobności Najj. Pan kazał Kołu polskiemu wyrazić szczególne uznanie za wypróbowaną od dziesiątek lat szczególną wierność dla Najw. Osoby Monarchy, jakoteż za patryotyczne stanowisko i usposobienie Koła polskiego.

Wiadomość o słowach Monarszych, zwróconych za pośrednictwem P. Ministra, bar. Heinolda do Rusinów, wywołała w Kole polskiem i wśród innych stronnictw Izby niezwykłe wprost wrażenie.

Jak dzienniki donoszą, PP. Ministrowie Polacy oświadczyli, iż bar. Heinold nie zawiadomił ich wcale o poczynionych przez siebie krokach w tej sprawie, wobec czego P. Minister Długosz wniósł na ręce hr. Stürgkha prośbę o dymisyę, P. Minister Zaleski zaś oświadczył, iż uczyni to również.

Prezes Koła polskiego udał się do P. Prezesa gabinetu i konferował z nim półtory godziny. Dzienniki informują, że hr. Stürgkh, który poddał się wczoraj właśnie operacyi oczu, oświadczył, iż cała sprawa jest mu zupełnie nieznana i że gotów dać Kołu polskiemu pełną satysfakcyę.

Z Koła polskiego.

Koło polskie obradowało wczoraj od godziny 10 do 11·45 w nocy nad sytuacyą polityczną i stanowiskiem wobec Rządu.

Obrady były poufne. Uchwały żadnej nie powzięto.

Dziś o godzinie 10 min. 30 przed południem zebrało się Koło polskie na dalsze obrady.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono:

„Koło polskie straciło zaufanie do Kierownika Ministerstwa bar. Heinolda i dlatego zrywa z nim stosunki. Koło polskie żywi zupełne zaufanie do Ministrów Długosza i Zaleskiego.“

Ze Związku ukraińskiego.

Związek ukraiński uchwalił zająć wobec słów Monarszych, zakomunikowanych mu przez Ministra bar. Heinolda, następujące stanowisko:

Związek ukraiński przyjmując z wdzięcznością do wiadomości słowa uznania wyrażone przez Najj. Pana narodowi ruskiemu, wstrzymuje obstrukcyę przeciw ustawie wojskowej. Związek ukraiński uwzględniając życzenie Monarchy, głosować będzie w drugiem i trzeciem czytaniu za ustawą wojskową.

Głosy prasy.

Cała prasa wiedeńska, bez względu na stronnictwa, zajmuje się dzisiaj obszernie nieporozumieniem, wynikłem między P. Ministrem Heinoldem a Kołem polskiem, osądzając ostro niezwykłe w świecie parlamentarnym zdarzenie.

Fremdenblatt w artykule wstępnym, w słowach najpochlebniejszych, wyraża najwyższe pochwały dla polityki tradycyjnej Koła polskiego, na które każdy Rząd może liczyć.

Bez względu na strukturę Koła, często się zmieniającą, zasadą Koła było zawsze popierać sprawy państwowe, niezawiśle od stosunku Koła do każdoczesnego Rządu.

Koło polskie powinno też być wzorem do naśladowania dla wszystkich innych stronnictw w parlamencie.

Z innych parlamentów.

Wedle depeszy z Budapesztu, minister skarbu Teleszky wniesie dziś w Sejmie węgierskim przedłożenie w sprawie użycia 12 milionów koron na cele Kas chorych, Zakłady ubezpieczeń robotników od wypadków oraz na inne urządzenia ustawy społecznej.

*

Na wczorajszem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad budżetem wojskowym.

Kilku mowców zwróciło uwagę na nową ustawę wojskową i wskazywało na konieczność wzmocnienia armii francuskiej.

Minister wojny Millerand oświadczył, iż nie ma powodu do niepokoju co do utrzymania pokoju, ale mimo to minister wojny uważa za swój obowiązek przygotować armię na wszelkie ewentualności.

Mowca przyznaje, że w Niemczech wzmocniono armię, ale nie sądzi, aby było konieczne we Francyi wprowadzać na nowo trzyletnią służbę w konnicy i artyleryi konnej.

W r. 1913 rozpocznie się pobór rekrutów czarnych w koloniach.

Wkońcu oświadczył minister, że konieczną jest rzeczą, aby Francya utrzymała przodujące stanowisko na polu lotnictwa.

*

Duma rossyjska obradowała wczoraj nad sprawą przemiany m. Chełma w miasto gubernialne, na co rząd domaga się 575.000 rubli.

Koło polskie uczyniło wniosek o odesłanie tego projektu ustawy do komisyi budżetowej.

Wniosek ten odrzucono 150 głosami przeciw 61, poczem Izba przystąpiła do dyskusyi nad projektem ustawy.

Projekt ten zwalczali pp. Dymsza, Harusewicz, Święcicki, Parczewski, i kadet Rodiczew, popierał go zaś między innymi biskup Eulogiusz. Duma 127 głosami przeciw 62 projekt ten uchwaliła.

Angielska reforma wyborcza.

Wśród powszechnej uwagi i zainteresowania całej Izby gmin, wyłożył d. 17 b. m. angielski minister oświaty Pease bil o reformie wyborczej, poparty obszernem uzasadnieniem.

Pease rozpoczął nieco optymistycznie wyrazami nadziei, że projekt nie spotka się w Izbie ze zbyt gwałtowną opozycyą. Tymczasem okazało się bardzo prędko, że przeciwnicy rządu nie dadzą się jego przypuszczeniami ugłaskać, zrozumiawszy, jak gwałtowne zmiany w politycznych stosunkach posiadania bil kryje w sobie. Pease mniemał, że podstawa reformy, że postanowienie, wedle którego prawo wyborcze przysłuża każdemu dorosłemu mężczyźnie, zostanie przyjęte przez całą Izbę, bo sądzi, że nabycie prawa wyborczego winno być każdemu jak najbardziej ułatwione. Mimo roznamiętnienia skutkiem różnych problemów socyalnych, mimo wzburzenia kół robotniczych, kraj powinien uznać, że Izba gmin jest prawdziwą reprezentantką ludu. W tem bowiem tkwi siła parlamentu, jeśli wiadomo, że cała ludność stoi za nim.

Do wniesionego bilu przyłączyć się ma niebawem nowy, a mianowicie ustawa o nowym podziale okręgów wyborczych. Przedtem wszakże przeprowadzony być musi bil o reformie wyborczej..

W przedłożonym Izbie projekcie ustawy orzeczono, że nikt nie może być wciągnięty na więcej, jak jedną listę wyborczą, kilkakrotne więc „wydania“ jednego i tego samego kandydata z góry są wykluczone.

Całkowicie odpada kwalifikacya wyborcza na podstawie posiadania. Sześcio miesięczny pobyt w okręgu wyborczym uprawnia do korzystania ze wszystkich praw wyborczych.

Rozumie się samo przez się, że wobec zniesienia systemu pluralnego odpadają również wszystkie okręgi wyborcze uniwersyteckie, wyboru w nich bowiem dokonywują, ludzie, którzy wybierają już gdzieindziej.

Ten szczegół podkreślił Pease z naciskiem, a zaznaczyć wypada, że zniesienie wyborów uniwersyteckich oznacza stratę dla unionistów, z wyborów tych bowiem stale wychodzili konserwatyści.

Dalej wyliczył Pease przeszkody nie dopuszczające wybieralności ani czynnego prawa wyborczego. Pierwsze w tym regestrze miejsce zajmuje kara więzienia.

Po *exposé* ministra wszczęła się dyskusya.

Z opozycyi zabrał pierwszy głos unionistyczny poseł Liverpoolu F. C. Smith, jeden z najmłodszych, ale też i najenergiczniejszych torysów. Zaprotestował on przeciwko przedłożeniu rządowemu bardzo stanowczo i zapytał, czy Izba pogodzić może wogóle z sumieniem, by tak doniosła i daleko sięgająca sprawa stała się przedmiotem obrad w późnej porze sesyi i bez tego już dostatecznie przeciążonej. Zdaniem mowcy brak po prostu czasu, dla załatwienia tej ustawy. Jestto skandalem, że rząd wnosi ją obecnie.

Dalej przypomniał dep. Smith ministrowi, przyrzeczenia premiera Asquitha co do prawa wyborczego kobiet i oświadczył, że nie wierzy w skuteczność wniesionego bilu.

Co do zasadniczych podstaw projektu, zauważył oponent, że nie ma nic przeciwko temu, by obdarzyć prawem wyborczem nowe kategorye obywateli. Ale niechże to będą żywioły pożyteczne i uczciwe, które uzyskawszy to prawo, uczyniłyby Izbę gmin jeszcze wierniejszem, niż obecnie, zwierciadłem najlepszych pod każdym względem sił wszystkich części kraju.

---

82)

CZARODZIEJKA Z GUILDO.

(Pierre Sales. Le trésor du Guildo).

Część druga.

XII.

(Ciąg dalszy)

Następnie Marek spoważniał i rzekł:

— Nikt się nie domyślał, ale ja wiem!

Klaudyusz wziął go pod ramiona i podrzucił nim kilka razy. Nastąpiły śmiechy, trzepanie nogami, rękami.

— Jeszcze! jeszcze! — wołał Marek.

I Klaudyusz nie przestawał. Naïc miała łzy w oczach; i nowe pragnienie przeniknęło ją po raz pierwszy: mieć dziecko z tym człowiekiem, tak dobrym, tak gotowym kochać te małe istotki.

— Czemu nie zostałbyś z nami na obiedzie? — zapytał nagle Marek swego przyjaciela Klaudyusza.

On rzucił błagalne spojrzenie Naïc: z jakąż radością by został! Och! to szczęście tak skromne, rodzina, uśmiech ukochanej kobiety, naiwne i wesołe pieszczoty dziecka!... A te dwie istoty nie należały do nikogo; mógłby je sobie wziąć, aby utworzyć natychmiast to ognisko domowe, którego tak brakowało jego sercu!...

— Och! gdybyś chciała! — szepnął.

Lecz Naïc, zesztywniała nagle, z bezbarwnemi usty, odrzekła z oschłością, która do rozpaczy doprowadziła Klaudyusza:

— Niechaj mi pan nie każe żałować zaufania. które w tobie pokładam!... Nigdy, jak powiedziałam, nigdy nic się nie zmieni pomiędzy nami!... Och! proszę nie nadużywać niewinności tego dziecka; on nie może zrozumieć!.... Proszę odejść prędko, prędko... I proszę długo nie wracać, tak będzie lepiej..

Odszedł z rozdartem sercem, a na ulicy, mówił prawie głośno sam do siebie:

— Kocham ją! kocham!... Co mnie obchodzi różnica społeczna, mój majątek i rodzina!... Szczęście jest przy niej! kocham, i chcę ją mieć, oto wszystko!

Po całym tygodniu zastanowienia, namysłu, zadał sobie wreszcie pytanie:

— Czemu nie miałbym się z nią ożenić?... Czyż nie mam dość odwagi i czy nie umiem władać szpadą, gdyby mi wypadło wywalczyć dla niej szacunek?

Och! bezwątpienia, gdyby należała do niego, tylko do niego, gdyby Marek był jego synem, nie wahałby się ani chwili; lecz istnienie dziecka było wieczną zawadą.... A kochał przecie tego malca i żadna zazdrość już nie powstawała w jego sercu, gdy go widział w objęciach matki.... Lecz ileż to zarzutów w nim się budziło przez wzgląd na opinię ludzką, miłość własną!

— Wszyscy będą mnie uważać za głupca!

Przyszła mu nawet myśl niegodna:

— Kto wie, czy ona nie gra komedyi, czy nie oplątała mnie zręcznym podstępem? Wieśniaczki bywają takie chytre!

I wyobrażał sobie, że słyszy ojca:

— Ależ ona ciebie oszukała, mój biedny chłopcze! Oto z ciebie dureń!..

W dwa tygodnie później wybrał się do niej ze ściśniętem sorcem, z rozpaloną głową, nie wiedząc sam jeszcze co powie, co zrobi? Spotkał Naïc z synem na początku alei Lasku.

— Taki czas piękny, tak przyjemnie! — rzekła, podając mu rękę — pozwalam sobie na godzinkę urlopu, aby wyprowadzić swego syna.

Następnie, zniżając głos:

— Ale żegnam pana. Gdyby ktoś mnie zobaczył, nas zobaczył z panem!

— Byłbym uszczęśliwiony — odrzekł nieco gorączkowo.

Cała odwaga mu wracała, gdy był przy niej i wstydził się, że była chwila, w której ją posądzał o ciężkie wyrachowanie.

— Chodź, najlepsza moja przyjaciółko. Daj mi rękę, mój mały!

Podawał ramię Naïc, wziął za rączkę dziecko, które zaczęło podskakiwać z radości. Lecz Naïc stanowczo odmówiła.

— Nie. Tego nie można... szczególnie w biały dzień.... Dla pana tak samo, jak dla mnie... Do widzenia.... Powiedz do widzenia, Marku.

Marek się skrzywił, bo bardzoby mu dogadzało pójść na przechadzkę z „przyjacielem“, ale już teraz był zawsze posłuszny swojej Mamanaïc. Pożegnał się z uprzejmością, która także nowym nabytkiem była u niego i poszedł za matką, która się oddalała zasmucona, ale ze stanowczem postanowieniem, że nie popełni już żadnej nieostrożności.

Dla Klaudyusza było to jakby podnietą. Zaledwie Naïc wróciła do domu, on już dzwonił do drzwi. Marek, który został w przedpokoju, bawiąc się kartonowym koniem, aby sobie wynagrodzić nieudały spacer, otworzył natychmiast.

— Macie! jesteś znowu! — zawołał uradowany.

Lecz Naïc ukazała się w drzwiach jadalni z twarzą zalaną łzami. Klaudyusz pobiegł ku niej, pociągnął ją za sobą i zamknął drzwi.

— Co pan robi? co pan robi? — szeptała. — Będę wołać.... Och! a ja tak panu ufałam!

— I miałaś słuszność! Ale na co się zdało zadawalać sobie tyle cierpienia, Naïc? Czemu się opierać uczuciu, które ciebie ku mnie pociąga?.... Miłość łączy nas już oddawna, Naïc, daremnie zechcesz zaprzeczać..... Co do mnie, ubóstwiam ciebie. Wraz z moim przyjacielem, Joë, ciebie tylko kocham na całym świecie. Trzeba mi towarzyszki, silnej duszy, aby mi była podporą, aby mi dać cel w życiu. Naïc, bądź moją żoną!

Udało mu się wziąć ją w ramiona i przyciskał ją gorąco do piersi. Czuł, że serce jej uderza przyspieszonem tętnem i zbliżał usta do ust gorących Naïc.

Lecz Marek niezadowolony, że go trzymano tak długo po za obrębem jadalni, zaczął walić małemi piąstkami w drzwi, wołając:

— Matko... Manaïc... *Bon ami*... Czemu się zamykacie?... Ja chcę wejść...

Zwolna, ale stanowczo Naïc wysunęła się z ramion, które ją obejmowały.

— Widzi pan, że to niepodobieństwo — szepnęła. — Ja należę do niego i nie mogę należeć do nikogo...

— Ale kochasz mnie, Naïc?

Nie odpowiedziała mu, otworzyła drzwi dziecku i porwała go w objęcia.

— Och! dusisz mnie... dusisz, mateczko...

Pociągnęła go do przedpokoju. A gdy spostrzegł, że wybuchnęła łkaniem:

— Co tobie, Mamanaïc?... przecież nie *Bon ami* zrobił ci przykrość?

— Och! nie kochanie, nie jestem zmartwiona.

— Dlaczego więc płaczesz?

— Czasami, rozumiesz, płacze się bez powodu... Ale gdybym miała zmartwienie, to z pewnością nie z powodu *Bon ami*... Ach! na Boga, nie!

Mówiła Markowi do uszka, ale Klaudyusz słyszał te słowa; tak dobrze byli zespoleni z sobą w tej chwili!

Patrzył na nich oboje przez parę minut z dziwnie wezbranem sercem. Potem, poszedł cichutko do szuflady, gdzie wiedział, że są pochowane niektóre papiery Naïc. Spostrzegł tam kiedyś metrykę dziecka z „rodziców nieznanych“. Naïc czekała zapewne na powrót tego, który miał być jej mężem, aby przez małżeństwo uprawnić syna.

— Ponieważ on nie żyje — szepnął — ja go zastąpię.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wpływowy unionista stanął na wyżynie dawnej tradycyi angielskiej, w której duchu leży stopniowe rozszerzanie praw wyborczych bez wprowadzenia jednakowoż powszechnych i równych wyborów.

Tak więc Smith, a zapewne i większość opozycyi odrzuca już podstawową zasadę, na której bil zbudowano.

W dalszym ciągu filipiki swej przeszedł deputowany do wskazania na niepokoje socyalne w kraju, przyczem wyraził obawę, że wprowadzenie nowej ustawy dolałoby tylko oliwy do ognia. O podobnych projektach — mówił — z jakimi rząd staje tu obecnie, dawniej nikt niebyłby śnił nawet. Unioniści przystępują do każdej sprawy bez uprzedzeń, ale też troskliwie rozważają, o ile pewien projekt istotne przynieść może korzyści. W danym wypadku już dzisiaj zapowiedzieć można, iż główne momenty nowej ustawy nie zgadzają się z przekonaniami unionistów.

Po Smicie przemawiali jeszcze dwaj inni konserwatywni deputowani.

W kuloarach wśród unionistów zauważyć można było silne wzburzenie. Powszechnie podnoszono, że niemożliwą jest rzeczą, by jeszcze w tej sesyi bil o reformie wyborczej był załatwiony.

Polityka bałkańska Rumunii.

Wojna włosko-turecka oddziałała także na politykę Rumunii. Polityka ta zawsze troskliwie unikała wszystkiego, co mogłoby Porcie dać powód do niezadowolenia. Inna rzecz oczywiście, czy Rumunii — przynajmniej ogółowi ludności tego kraju — niesympatyczne są dążenia do poćwiartowania tureckiego panowania na Bałkanach.

To też dzisiaj, gdy oczy Turcyi zwrócone są z nieustanną podejrzliwością w stronę Grecyi, gdy nad granicą tesalską ciągle odbywają się inspekcye osmańskich generałów, jakby ztamtąd groziła jakaś niespodzianka — w Rumunii, może dla tego właśnie, prawie zapomniano o bardzo niedawnych czasach wprost nienawistnego usposobienia dla Greków. Owszem Rumunia zdaje się obecnie wielką przykładać wagę do tego, by z Grecyą utrzymywać jak najprzyjaźniejsze stosunki. Pomijając już zresztą sytuacyę chwilową — przyznać trzeba, że Grecya w istocie dla Rumunii może mieć wielkie znaczenie, jako przeciwwaga wpływów bułgarskich, przemożnych dzisiaj na Bałkanie.

O tem — rzecz jasna — nie mówi się w kołach rządowych Bukaresztu. Tam rozbrzmiewają w stronę Turcyi gorące życzenia, by z opresyi wojennej wyszła cało i z chwałą, by *status quo* jej posiadłości pozostało nienaruszone. Wskazują przytem na okoliczność, że w Macedonii z natury rzeczy najspokojniejszym żywiołem są Rumuni, zwani Kucowołochami. A nie mają aspiracyj takich, jak Bułgarzy, Serbowie lub Grecy, marzący jeno o tem, by terytorya macedońskie przyłączyły się do ich ojczyzny. Kucowołochom do ojczyzny za daleko — są od niej odgrodzeni. Jeśliby też kiedy wśród huku dział miało przyjść do nowego regulowania granic na Bałkanach, to Rumunia nie wyciągnie rąk po żadne zdobycze w Macedonii. Chętnie natomiast zaokrągliłaby ona swe granice ku Morzu Czarnemu, co staćby się mogło tylko przez urwanie kawałka z posiadłości bułgarskiej. W Rumunii nie palą się jednakowoż do tego zbytnio, bo wiedzą, że o wszelkich przesunięciach na karcie Bałkanów rozstrzygać będą mocarstwa. Zdecydowano się tam również — i nie od dzisiaj — której grupie mocarstw ma Rumunia powierzyć ochronę swych interesów. Jest ona jawną i szczerą stronniczką trójprzymierza. Na niem opiera swe nadzieje.

Do związków z innemi państwami bałkańskiemi Rumunia nie okazuje ochoty, bo z tej strony niczego spodziewać się nie może. W Bukareszcie wiedzą, że bez zgody mocarstw, zwłaszcza mocarstw trójprzymierza, zabiegi o sklecenie związku państw bałkańskich spełznąć muszą na niczem, jak każda ideologia. W interesie zaś tych mocarstw nie leży także zrzeszenie państewek bałkańskich. Wedle polityków rumuńskich, nawet związek czysto ekonomiczny nie miałby widoków powodzenia, bo brakłoby mu podstawy, jaką stanowić mogą tylko wzajemne pomiędzy wiążącemi się państwami interesy. Tymczasem państwa bałkańskie wszystkie prawie produkują jedno i to samo: zboże i bydło, a potrzeby swoje zaspokajają importem zagranicznym, tak, że wzajemnego pomiędzy niemi obrotu handlowego prawie niema.

KRONIKA.

Lwów, 19 czerwca.

Kalendarz.
Czwartek (20 czerwca):
Sylwiusza. — Bogna św. — Teodota.

Wschód słońca o godzinie 3·17 rano, zachód słońca o godz. 7·32 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 17 stopni C.

— **Przyjazd Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i Najd. Arcyksiężnej Zyty.** Z Krakowa donoszą: O ile wiadomo, Najd. Arcyksiążę Karol Franciszek Józef z Najd. Arcyksiężną Zytą przybędzie do Krakowa dnia 29 b. m. o godz. 2·20 po południu. Po powitaniu na dworcu, Najd. Arcyksięstwo udadzą się wśród szpalerów straży obywatelskiej i obywatelstwa krakowskiego ulicami: Lubicz, Basztową, bramą Floryańską, ul. Floryańską, Rynkiem do pałacu „pod Baranami", gdzie zamieszkają. Po przybyciu udzielać będą posłuchań, a następnie Najd. Arcyksiążę zwiedzi Wawel.

Oboje Najd. Arcyksięstwo będą na obiedzie w pałacu „pod Baranami", a wieczorem Najd. Arcyksiążę uda się do Starego Teatru, gdzie weźmie udział w przyjęciu, urządzonem przez m. Kraków.

Na drugi dzień, w niedzielę, 30 b. m., oboje Najd. Arcyksięstwo będą na Mszy św., a od godz. 10 przed południem Najd. Arcyksiążę będzie zwiedzał Muzeum Narodowe, Muzeum Czartoryskich i Strzelnicę miejską, gdzie Go przyjmie uroczyście zarząd Tow. strzeleckiego wraz z członkami Towarzystwa.

Po godz. 1 w południe nastąpi odjazd do Balic do księstwa Dominików i Hieronimów Radziwiłłów. Z Balic udadzą się Najd. Arcyksięstwo z powrotem do Kołomyi.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya przemyska: Odznaczeni rok. i mant. ks. Józef Niewodowski, prób, w Wrocance; ks. Mateusz Sos, prob. w Targowiskach; *exp. can.* ks. Jan Łuszczki, prob. w Ropie. Zamianowani administratorami *in spiritualibus*: w Wołkowej ks. Szufa, dotycz. wik. w Sądowej Wiszni; w Zaczerniu ks. Józef Ziajka, dotychcz. wikary w Rzeszowie. Przeniesieni wikarzy: ks. Emil Sworzeński, z Zaczernia do Grodziska, ks. Stanisław Warchoł z Grodziska do Rzeszowa, ks. Wojciech Krupiński z Przybyszówki do Moszczenicy, ks. Andrzej Skrobacz z Wiązownicy do Sądowej Wiszni. Urlop 2-miesięczny w celu poratowania zdrowia otrzymał ks. Józef Szurek, wik. w Łączkach.

Dyecezya tarnowska: Prezentą na probostwo w Krościeku nad Dunajcem otrzymał ks. dr. Jan Kralisz, wik. katedralny; ks. Józef Głuc, proboszcz w Olszówce przeniesiony, na probostwo w Niedźwiedziu. Mianowany ks. Jan Kwarciński administratorem w Witkowicach.

— **Dr. Tytus Kicki,** znany okulista, przeniósł się na ul. Trybunalską l. 6 i ordynuje tam, jak dawniej.

— **Wyłożenie rejestru powszechnego podatku zarobkowego na okres 1912 13.** Po myśli § 58 ust. z 25 października 1896 nr. 220 Dz. ust. p. ogłasza się niniejszem, że rejestr powszechnego podatku zarobkowego na okres wymiarowy 1912 13, obejmujący podatników zaliczonych do towarzystwa podatkowego I. i II. klasy okręgu Izby handlowej we Lwowie i Brodach, tudzież III. i IV. klasy okręgu Lwów-miasto już sporządzono i wyłożono w biurze I. c. k Administracyi podatków (pl. Cłowy l. 1 piętro II.) do przeglądnięcia każdemu podatnikowi w czasie od 17 czerwca b. r. począwszy przez 14 dni t. j. do 1 lipca b. r. włącznie od godziny 9 rano do 1-szej przed południem.

— **Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika** urządza wycieczkę w niedzielę dnia 23 czerwca b. r. w okolice Winnik. Wyjazd koleją czerniowiecką o 9·37 rano, przyjaz do Dawidowa 10 14; ztąd piechotą do Kopiatyna a stamtąd przez Wólki do Winnik. Z Winnik albo piechotą przez Czartowską Skałę i Lesienice, albo koleją (odjazd o 5·54 — przyjazd do Podzamcza 6·29). Punkt zborny dworzec główny 9 rano.

— **Kurs buchalteryczny.** Instytut technologiczny lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej zamierza urządzić we Lwowie w pierwszych dniach lipca 6 tygodniowy wieczorny kurs książkowości rękodzielniczej dla zawodów przyodziewczych, a to krawieckiego, szewskiego, kuśnierskiego i t. p.

O przyjęcie na ten wieczorny kurs mogą się ubiegać majstrowie powyżej wymienionych zawodów, względnie żony i córki majstrów, któreby zamierzały prowadzić następnie książkowość w przedsiębiorstwie męża względnie ojca.

Należycie udokumentowane podania o przyjęcie na ten kurs należy wnosić na ręce Instytutu technologicznego do dnia 30 czerwca b. r.

— **1863—1913.** Ukonstytuowały się w ostatnich dniach dwie sekcye a to: zjazdowa i muzyczna. Sekcya zjazdowa obradowała w poniedziałek pod przewodnictwem prezesa komitetu wykonawczego p. Franciszka Rawity Gawrońskiego, a następnie prof. dra Gustawa Roszkowskiego. Prezesem sekcyi wybrany został prof. dr. Roszkowski, wiceprezesem dr. Leonard Stahl, sekretarzem redaktor Bronisław Laskownicki. Po dłuższej dyskusyi uchwalono uprosić prezydyum o wypracowanie programu sekcyi, który przedłożony zostanie na następnem posiedzeniu.

Sekcya muzyczna obchodu ukonstytuowała się we środę 12 b. m. w komitet ścisły. Przewodniczącym wybrano p. Dyonizego Totha, zastępcami pp. dr. Karola Czernego i Mieczysława Sołtysa, sekretarzem p. Stanisława Lewickiego, zastępcą jego p. Rajmunda Pragłowskiego, skarbnikiem p. Lucyana Nadwodzkiego, a zastępcą p. St. Schmidta. Następnie w skład komitetu weszli pp.: Herman Fiebert, Ignacy Fuhrman, St. Haich, Otto Kochman, dr. Adolf Kuhn, St. Niewiadomski, L. Różycki, Maks Türk, Maryan Walewski i Mieczysław Zalewski. Z Towarzystw lwowskich reprezentowane są zatem w komitecie: Towarzystwo muzyczne „Lutnia", „Echo", „Bard", „Gędźba", „Chór akademicki", „Chór technicki", „Chór młodzieży handlowej". Na pierwszem posiedzeniu zapadły uchwały dotyczące Związku śpiewaków i zjazdu tychże, dalej produkcyj wokalnych i konkursu.

— **Z lwowskiej Szkoły handlowej Tow. Szkoły handlowej.** Uczenice dwuklasowej Szkoły handlowej zwiedziły pod kierownictwem dyrektora dr. Zagajewskiego i nauczycieli zakładu dnia 3 b. m. rafineryę spirytusu na Bogdanówce i młyn parowy p. Thoma przy ulicy Janowskiej, dnia 17 b. m. zaś fabrykę maszyn ks. Lubomirskiego i gazownię miejską. Uczniowie szkół dwuklasowej i trzyklasowej tego samego dnia pod przewodnictwem dwóch profesorów odbyli wycieczkę do Winnik, gdzie zwiedzili tamtejszą fabrykę tytoniu.

— **Z okazyi odznaczenia** radcy Dworu i dyrektora kolei państwowych w Krakowie, Włodzimierza Zborowskiego Krzyżem komandorskim orderu Franciszka Józefa — o czem donosi dzisiejsza depesza — zebrali się w poniedziałek w jego biurze obaj zastępcy dyrektora: radca Rządu dr. Jan Hołyński i Szlachtowski wraz z referentami wszystkich oddziałów tutejszej dyrekcyi kolejowej Wchodzącego radcę Dworu Zborowskiego powitał w dłuższem, serdecznem przemówieniu radca dr. Hołyński, wyrażając imieniem urzędników kolejowych radość zarówno z powodu tak wysokiego odznaczenia, jak i formy, która mu towarzyszyła, gdyż P. Minister kolei Förster przyspieszył swój przyjazd do Krakowa w tym celu, aby osobiście wręczyć to odznaczenie dyrektorowi Zborowskiemu. Przemówienie swe zakończył dr. Hołyński życzeniem, aby tak przez ogół kolejarzy ceniony i kochany szef, jak najdłużej kierował sprawami krakowskiego okręgu ku pożytkowi kolejnictwa i kraju.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa im. Piotra Skargi** odbędzie się we środę 26 czerwca b. m., o godz. 7 wieczorem w sali Towarzystwa przy ul. Teatralnej 3. Porządek dzienny: Sprawozdanie roczne, wybory, interpelacye i wnioski.

— **Domy dla personalu m. kolei elektrycznej.** Wielkiej doniosłości sprawa mieszkań dla personalu miejskiej kolei elektrycznej została dzięki energii i życzliwości prezydyum miasta definitywnie postanowiona. Nabyto grunty na Gabryelówce, a na podstawie planów, sporządzonych przez architektów pp. Minkiewicza i Derdackiego, uchwalił magistrat na ostatniem posiedzeniu rozpisać bezzwłocznie licytacyę ofertową na budowę domów. Gmina miasta Lwowa dała dowód, że szczerze myśli o losie swych funkcyonaryuszów. Gdyby za tym przykładem poszły i inne instytucye, prawdopodobnie cena mieszkań, dziś tak wygórowana, obniżyłaby się i stworzonoby znośniejsze warunki bytu w mieście.

— **Rozbicie puszek glinianych na dochód budowy pomnika Juliusza Słowackiego we Lwowie** odbyło się 8 czerwca w Akc. Banku związkowym o godz. 6 wieczorem. Rozbito 58 puszek, w których znaleziono następujące kwoty: w puszce p. J. Ancowej 4 kor. 30 hal., mecenasowej Z. Askenazowej 8 kor. 48 hal., dyr. Z. Aleksandrowiczówny 2 kor. 85 hal., p. prezesowej Biechońskiej 4 kor. 60 hal., mecenasowej J. Czarnikowej 4 kor. 98 hal., dyr. Czarnowskiej 2 kor. 72 hal., prof. Dembińskiej 1 kor., mecenasa Dobieckiego 73 hal., p. Dydyńskiej 12 hal., mecenasa Dziedzica 8 kor. G. Eulenfeldówny 2 kor. 98 hal., mecenasowej Feuersteinowej 5 kor. 96 hal., prezesa F. Gawrońskiego 1 kor. 95 hal., gimn. żeńs. im J. Słowackiego 15 kor. 85 hal., Anny Gostyńskiej 2 kor. 36 hal. 1 fen., dr. Gostyńskiej 2 kor. 34 hal., prof. Hahnowej 11 kor. 69 hal., prof. Hermanowej 3 kor. 5 hal., prezydenta S. Horowitza 3 kor. 24 hal., radczyni Kadyjowej 5 kor. 21 hal., dyr. R. Karłowskiej 1 kor. 77 hal., Kauczyńskiej 60 hal. 10 fen., dr. Kielanowskiej 1 kor. 35 hal., prof. Królikowskiego 10 kor., rejentowej Krókowskiej 1 kor. 32 hal., radczyni Łomnickiej 3 kor. 66 hal., mecenasa Łozińskiego 6 kor. 65 hal. 15 kop., dyr. dr. Małaczyńskiego 7 kor. 13 hal., dyr. Mańkowskiej 2 kor. 30 hal., prof. Marischlerowej 5 kor. 31 hal., B. Milskiej 4 kor. 30 hal., prof. L. Nowickiej 17 kor., Oberskiej 1 kor. 84 hal., dr. W. Osieckiego 2 kor. 18 hal., M. Perutzowej 27 kor. 60 hal., Z. Piepes-Poratyńskiej 5 48 hal., dr. Praschila 1 kor. 27 hal., prof. Prusowej 13 kor. 71 hal., inż. Richtmana 5 kor. 62 hal., radnego E. Riedla 1 kor. 32 hal., Zofii Romanowiczówny 3 kor. 35 hal. dr. L Schellenberga 2 kor. 42 hal., dr. Soleckiej 12 kor. 43 hal., dr. L. Szpora 7 kor. 85 hal., dr. Szulisławskiej 15 kor. 63 hal., J. Tennera 1 kor. 86 hal, dyr. W. Terenkoczego 1 kor. 53 hal., radnego Toepfera 3 kor. 86 hal., dr. Wechslerowej 1 kor. 34 hal., dr. Wewiórskiej 4 kor. 34 hal., dr. K. Witkowskiego 2 kor. 47 hal., dr. J. Zabłockiej 4 kor. 29 hal., K. Zdobnickiej 5 kor. 67 hal., Związku nauczycielek 19 hal., dyr. Żaby 2 kor., 48 hal., Zakładu Sercanek 9 kor. 56 hal. 2 fen., Zakładu SS. Urszulanek 20 kor. 85 hal., Zakładu SS. Sakramentek 4 kor. 86 hal.

Razem uzyskano kwotę 309 kor. 88 hal. 13 fen. 15 kop., którą złożono w akc. Banku związkowym. Wszystkim wymienionym osobom składa komitet serdeczne podziękowanie za zbieranie składek.

Dr. J. Kallenbach prezes, *W. Biechoński* skarbnik, *dr. W. Hahn* sekretarz.

— **Wpisy na I. kurs seminaryum nauczycielskiego męskiego we Lwowie,** odbędą się dnia 27 czerwca b. r. od 10—12 godziny w południe i od 3—5 godziny popołudniu. Wstępny egzamin odbędzie się 28 czerwca b. r. Przedłożyć należy do wpisu: 1. metrykę urodzenia na dowód ukończonego 15 roku życia; 2. ostatnie świadectwo szkolne, na dowód ukończonej IV. klasy szkoły średniej lub przynajmniej III. klasy szkoły wydziałowej; 3. świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza rządowego na przepisanym formularzu; 4. ewentualnie świadectwo moralności, jeżeli uczeń w ostatniem półroczu nie uczęszczał do szkoły. Wpisy zaś do klasy przygotowawczej odbywać się będą po feryach w trzech ostatnich dniach sierpnia.

— **Echo wycieczki zachodnio-austryackich eksporterów do Galicyi.** Od Związku austryackich eksporterów w Wiedniu, Liga pomocy przemysłowej otrzymała jako inicyatorka tej wycieczki pismo, w którem Związek, wyrażając przedewszystkiem gorące podziękowanie za trudy połączone z urządzeniem wycieczki, zapewnia, iż dołoży wszelkich starań, ażeby utrwalić wynik wycieczki i ułatwić członkom swoim nawiązanie stosunków z przemysłem galicyjskim.

Związek dziękuje w tem piśmie wszystkim, a w szczególności przemysłowcom galicyjskim za liczne wzięcie udziału w konferencyach zawodowych, które stanowiły podstawę i główny cel całej wycieczki.

— **Atakiem apoplektycznym** został dziś rano tknięty dawny artysta dramatyczny sceny Skarbkowskiej p. Władysław Woleński, w mieszkaniu swem przy ulicy Koralnickiej.

Zawezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

— **Zmiany wyznania.** W miesiącu kwietniu 28 osób zmieniło wyznanie we Lwowie. Z tych 15 przeszło z obrządku grecko-katolickiego na rzymsko-katolicki, 2 kobiety przeszły z rzymsko-katolickiego na grecko-katolicki, 3 protestantów i 2 żydówki przeszli na katolicyzm, 2 prawosławnych przeszło na protestantyzm, a 2 osoby zapisały się do bezwyznaniowych.

† **Julja z Pieprzaków Grzymała Siedlecka,** ur. w. r. 1844 w Igołomi w Królestwie Polskiem, zmarła 12 czerwca w Suchodole. Pogrzeb odbył się w piątek dnia 14 b. m. Zmarła była matką znanego literata i krytyka p. Adama Grzymały Siedleckiego.

— **Egzamin dojrzałości** w I. Szkole realnej w Krakowie odbył się w dniach od 1 do 5 (włącznie) czerwca b. r. pod przewodnictwem prof. Uniw. Jagiellońskiego dr. Kazimierza Żórawskiego. Do egzaminu przystąpiło 24 uczniów publicznych i jeden eksternista. Świadectwo dojrzałości otrymali: Beck Józef, Bernadzikowski Szymon, Bili Zygmunt (z odznacz.), Bogdanik Tadeusz, Borelowski Jan (z odznacz.), Czaderski Mieczysław, Fischer Teofil, Hubert Tadeusz, Konic Leon (z odznacz.), Kuszewski Zygmunt, Lechner Stanisław, Łukasik Aleksander (z odznacz.), Madejski Michał, Mens Stefan, Poll de Pellenburg Adam, Rakowski Bronisław z odznacz.), Raschek Stanisław, Sperber Edward, Stelczyk Jerzy, Strojek Stefan, Wajda Julian, Zubrzycki Henryk, Zubrzycki Józef.

Reprobowano na pół roku jednego ucznia publicznego, a eksternistę bez terminu.

— **Jubileusz uczonego.** W sali warszawskiego muzeum przemysłowego i rolnictwa obchodzono onegdaj uroczysty jubileusz 30-letniej pracy p. Bronisława Znatowicza, redaktora *Wszechświata*. Przemawiało szereg mowców, podnosząc zasługi jubilata na polu nauki, pracy społecznej, popularyzowania wiedzy i nauczania. Jubilatowi wręczono adres, oprawny w bronzową skórę ze złotym monogramem. Tow. krajoznawcze wręczyło jubilatowi przez delegata prof. Kulwiecia dyplom członka honorowego instytucyi. Po przemowach mowców odczytano szereg telegramów z życzeniami, między innemi od Akademii Umiejętności w Krakowie i rektora Szajnochy.

— **Przystanek Biała-Lipnik,** położony na szlaku Dziedzice-Bielsko-Żywiec w obrębie dyrekcyi kolei północnej został otwarty dla ruchu osobowego, pakunkowego dla przesyłek, za które należytość opłaca się markami, dla abonamentu przesyłek pospiesznych, jakoteż dla ruchu towarowego z tem, że przewoźne ma być opłacane w stacyi odbiorczej

△ **Z Izby sądowej.** Przed trybunałem karnym sądu przysięgłych, któremu przewodniczył r. Lewicki, stanął wczoraj włościanin Ilko Dumycz, 57-letni gospodarz z Kamiennej Góry, oskarżony o zbrodnię podpalenia.

Powodem czynu karygodnego była zemsta. Obwiniony podarował był chatę swą i grunt córce Parani, zamężnej Iwaniec, pod warunkiem utrzymywanja go aż do śmierci. Zgody jednak w chacie nie było; szczególnie wynikały częste nieporozumienia i waśnie pomiędzy obwinionym a jego zięciem. Dnia 25 kwietnia b. r. przyszedł stary Ilko Dumycz pijany do domu i zaczął się odgrażać zięciowi, następnie rzucił się na niego z pięściami, a gdy ten uciekł, osk. Dumycz udał się pod chatę i zapałką podpalił strzechę. Słoma zajęła się szybko, buchnął płomień, alarmując wieś całą. Mimo ratunku pożar zniszczył chatę i wszystkie ruchomości, a także zapasy zboża. Szkoda ztąd powstała przekroczyła kwotę 800 kor.

Obwiniony Dumycz do winy się przyznał, ale tłumaczył się rozdrażnieniem i pijaństwem.

Po przeprowadzonej rozprawie, gdy sędziowie przysięgli zadane im pytania zaprzeczyli, trybunał oskarżonego Dumycza od winy i kary uwolnił.

Prok. Szymonowicz zgłosił zażalenie nieważności.

△ **Zgubiono.** W okolicy ul. Szpitalnej pas z dwoma zegarkami, męskim i damskim; pani Eugenii Jordanowej zginął paszport, wystawiony przez dyrekcyę policyi we Lwowie; na pl. św. Antoniego zgubiono torebkę damską, z legitymacyą kolejową, fotografią i drobiazgami; medalik z wizerunkiem św. Jerzego; w przechodzie z ul. Ponej do ul. Bilińskich nowy trzewik męski z żółtej skóry; książkę Gal. Kasy Oszczędności, opiewającą na 340 kor.; torebkę, zawierającą zegarek damski oksydowany ze srebrnym łańcuszkiem, legitymacyę i weksel wystawiony na 700 kor.; w Rynku czarną torebkę, w niej klucze od kasy; bieliznę nieszytą, skrojoną tylko wraz z dodatkami; prof. Stanisław Rejchan zgubił czarną sakiewkę, zawierającą „Napoleondora“ w złocie, wartości 40 franków; wisiorek od broszki wysadzany brylancikami.

△ **Znaleziono.** W kawiarni „Orfeum“ złoty wisiorek, zdobny zielonym kamyczkiem, wewnątrz fotografia i włosy; w Rynku pakunek, zawierający mydło i krochmal; w ul. Stryjskiej niebieską torebkę, zawierającą 10 kor. 51 hal., karty do grania, medalik i chusteczkę; na pl. św. Teodora popielatą chustkę zimową.

△ **Sprytny kelner.** Onegdaj aresztowano za kradzież Karola Pechlauffa, a gdy się wczoraj o tem między kelnerami wieść rozniosła, zgłosił się w policyi p. Stan. Wierzbowicz i doniósł, że aresztowany w czasie, gdy służył u niego w restauracyi na placu Powystawowym, skradł mu noże i obrusy wartości przeszło 200 kor.

△ **Dobrych »gości«** znalazł sobie wczoraj dorożkarz parokonny nr. 278 w ul. Karola Ludwika. Wsiadło tam do dorożki dwu przyzwoicie ubranych młodzieńców i kazali mu jechać do Kleparowa, na Hołosko Wielkie i Małe, a następnie do Zamarstynowa. W drodze powrotnej do miasta jeden z nich wyskoczył z dorożki i uciekł, drugi oświadczył, iż nie ma pieniędzy, więc go dorożkarz zawiózł na policyę. W policyi młodzian nie chciał w żaden sposób podać swego nazwiska, więc go musiano oddać do aresztu, gdzie go trzymać będą aż do sprawdzenia nazwiska.

△ **Włamanie.** Do biura dzienników p. Sokołowskiego w pasażu Hausmanna dostali się dzisiejszej nocy złodzieje, wdarli się do lokalu przez drzwi, w których wybili otwór i zaczęli gospodarować swobodnie, mając widocznie dużo czasu do dyspozycyi. Rozbili amerykańską automatyczną kasę, pozatem porozbijali biurka i szuflady stołów i zabrali w monecie pruskiej 107 marek i kilkadziesiąt fenigów i 300 koron. Wliczając straty, jakie poniósł właściciel z powodu porozbijania biurek i kasy — szkoda ogółem dosięga 600 kor.

Policya przybyła na miejsce zaraz rano i wdrożyła dochodzenia.

△ **Poparzenie.** Żona fryzyera Rosenberga chciała nakarmić swoje 4-miesięczne dziecko płynem, sporządzonym z mączki Nestla. Chcąc go jednak przedtem ostudzić, miała go postawić w otwartem oknie; tymczasem garnuszek wypadł jej z ręki i poparzył dziecko tak silnie, że z nóżki zlazła mu skóra.

Dziecko odstawiono do szpitalika św. Zofii.

△ **W wozach miejskiej kolei elektrycznej** znaleziono: prześcieradło, płaszcz, pakiet z garderobą damską, pasport, kartę wolnej jazdy kolei elektr., mankiety, bluzkę damską, różaniec, laskę, metr i dwa parasole.

△ **Fatalna pomyłka.** Robotnik Mikołaj Robacha napił się dziś rano przez pomyłkę zamiast lekarstwa amoniaku i poparzył sobie silnie język i dziąsła.

Zawezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło go do szpitala powszechnego.

— **Rudolf hr. Meranu,** Prezydent Rządu krajowego na Bukowinie przybył wczoraj do Krakowa. W towarzystwie dyrektora policyi dra Flataua zwiedził zamek wawelski i inne zabytki Krakowa, oraz wystawę architektoniczną. O godz. 10 wieczorem odjechał z powrotem do Czerniowiec.

— **Wykopaliska.** *Dziennik Poznański* donosi: W Turze pod Szubinem, odkryto grobowiec przedhistoryczny i to grób tzw. skrzynkowy. Znaleziono w nim 15 urn rozmaitej wielkości. Większą część zdołano wydobyć bez uszkodzenia.

— **Warszawska szkoła Sztuk pięknych.** Z początkiem lipca — jak donoszą pisma warszawskie — odbędzie się położenie kamienia węgielnego pod gmach szkoły Sztuk pięknych w Warszawie, na rogu ulicy Tamka.

— **Nowy most na Wiśle.** Nowy, trzeci most na Wiśle w przedłużeniu ul. Starowiślnej jest już gotowy. Począwszy od 23 zeszłego miesiąca pracowały rządowe komisye kolaudacyjne i przeprowadzono próby obciążenia; trwały one przez 8 dni, i przyniosły wynik dodatni, tak, że udzielono pozwolenia na otwarcie mostu i oddano go do użytku publicznego. Most będzie jedną z najdogodniejszych komunikacyj między Krakowem a Podgórzem, przyczyni się do zbliżenia obu tych miast i przekształcenia dawnej odludnej części Kazimierza w nowoczesną dzielnicę handlową i przemysłową. Budowa mostu trwała dwa lata, znana katastrofa przedłużyła termin oddania o blisko 8 miesięcy. Most konstrukcyi żelaznej ma belki dźwigarowe systemu Gerbera; waga konstrukcyi żelaznej wynosi 1,280.106 klg., opiera się na ciosowych filarach wykonanych przez firmę Zacharyasiewicz i Sosnowski. Konstrukcyę żelazną wykonała fabryka Tow. akc. Zieleniewski i Spka, pod kierownictwem starszego inżyniera Chudoby. Przy budowie pracowało przeciętnie 50 ślusarzy; koszt konstrukcyi żelaznej wynosi przeszło 620.000 kor.

— **Zjazd marymontczyków.** W Warszawie odbył się, onegdaj doroczny zjazd b. wychowańców Instytutu agronomicznego w Marymoncie pod Warszawą. Zwyczajem dorocznym uczestnicy zjazdu zebrali się w kościele św. Krzyża, gdzie o godzinie 9 rano wysłuchali nabożeństwa z duszę ś. p. prof. Wojciecha Jastrzębskiego, znakomitego przyrodnika, astronoma i agronoma. Na zjeździe zebrało się zaledwie pięciu marymontczyków, którzy w pogadance odnawiali rzewne wspomnienia odległych czasów szkolnych.

— **Domniemani mordercy Juszczyńskiego.** Z Kijowa donoszą: *Kijewlanin* ogłasza wyniki prywatnego śledztwa agenta Krasowskiego w sprawie głośnego jakoby rytualnego morderstwa Juszczyńskiego. Chłopiec był zamordowany przez szajkę złodziei, którzy przypuszczali, że on ich wydał policyi. Krasowski podaje nazwiska morderców, których większość skazana jest w innych sprawach.

— **Wół w aptece.** Do apteki p. M. Barcza przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie wszedł ogromnych rozmiarów wół stepowy. Obecni osłupieli z przerażenia. Między oczekującą na lekarstwa publicznością wszczął się popłoch; poczęto uciekać na wszystkie strony. Jednem machnięciem ogona potłukł wół kilkanaście flaszek z lekarstwami, klosz od lampy gazowej w oknie, wyrządzając szkodę na kilkanaście rubli. Posłano po policyę, która przy pomocy kilku stróżów wyciągnęła wołu z apteki i odprowadziła do cyrkułu. Jak się okazało, wół ten odłączył się od partyi, pędzonej na kolej kaliską.

Nagłe osiwienie. Jak powszechnie wiadomo, siwienie włosów jest rzeczą zwyczajną, można powiedzieć nawet prawidłową w wieku późniejszym, jakkolwiek bywają od tego liczne wyjątki, z jednej strony u ludzi, którzy nawet w późnych latach nie siwieją, z drugiej strony u osób, które w wieku nawet młodym np. koło 18 roku życia zaczynają siwieć, a już koło 30 roku mają same tylko włosy siwe. Nawet takie przedwczesne siwienie włosów bywa nierzadko dziedziczne. Przyspieszają siwienie ciężkie choroby, zmartwienia, pobyt w więzieniu.

Co do nagłego, czasem jednej nocy osiwienia, zdania są podzielone. Gdy jedni powołując się na przykład słynnego kanclerza Tomasza Morusa i królowej Maryi Antoniny, którzy osiwieli jednej nocy, gdy im odczytano wyrok śmierci, twierdzą, że jest to możliwe, inni temu przeczą stanowczo, a raczej nie zaprzeczając faktowi temu, tłumacząc go sobie w inny zupełnie sposób. Osoby te czerniły sobie włosy, ale gdy znalazły się przed widmem niezawodnej śmierci, nie miały myśli o farbowaniu sobie włosów i w ten sposób ukazały się siwe włosy.

Jak może wiadomo, włos wyszły z właściwej cebulki nie rośnie do nieskończoności, lecz doszedłszy do pewnej długości wypada, a na jego miejsce wyrasta włos zupełnie nowy. Otóż siwienie włosów według dzisiejszego stanowiska nauki odbywa się albo przez to, jak bywa najczęściej, że w miejscu wypadłego włosa zabarwionego, wyrasta włos bez barwika, czyli biały, pospolicie siwym zwany, albo włos doszedłszy do pewnej długości traci barwik i w dalszym ciągu staje się białym, czyli siwym. Jaka jest jednak przyczyna ostateczna tego zanikania barwika we włosach, a przez to siwienia, dotychczas nie wykryto.

Kronika prowincyonalna.

§ Wpisy na rok I. Seminaryum nauczycielskiego męskiego w Stanisławowie odbędą się dnia 27 czerwca b. r. od godz. 10—12 przed połud. i od 4—5 po południu.

Na I. rok może być przyjętych najwyżej 70 uczniów, wliczając repetentów i tych, którzy ukończyli klasy przygotowawcą.

Warunki przyjęcia: Ukończenie a) szkoły wydziałowej lub b) czwartej klasy szkół średnich z postępem przynajmniej dostatecznym i dobremi obyczajami (noty z języków greckiego i łacińskiego nie wliczają się). Ukończony 15 rok życia. Dla uczniów katogoryi a) dobrze złożony egzamin wstępny.

Od nowowpisujących się na I. rok wymaga się:

1. metryki urodzin (nie wyciągu metrykalnego), 2. świadectwa zdrowia, wystawionego na osobnych w tym celu drukowanych blankietach, 3. świadectwa szkolnego z ostatniego roku, w którym wpisujący się chodził do szkoły, 4. świadectwa moralności wrazie przerwy w nauce (od wstąpienia do szkoły do dnia wpisu do Seminaryum) za czas przerwy, 5. 2 egzemplarzy rodowodów.

Egzamin wstępny rozpocznie się dnia 28 czerwca 9 rano częścią piśmienną, po której zaraz nastąpi egzamin ustny

Egzaminować się będzie: 1. z religii, 2. z języków: polskiego, ruskiego i niemieckiego, 3. z rachunków i geometryi w zakresie wymagań szkoły wydziałowej i 4 z realności, t. j. geografi, historyi, historyi naturalnej i fizyki przy językach, w zakresie nauki w szkole ludowej.

Do egzaminu należy także próba słuchu.

Uczniów szkół średnich egzaminować się będzie z języka ruskiego, o ile nie wykażą się notą dostateczną z tego przedmiotu w świadectwie szkolnem.

§ Egzamin dojrzałości w seminaryum nauczycielskiem w Tarnowie odbył się w dniach od 10 do 13 b. m. pod przewodnictwem krajowego inspektora szkolnego Michała Siwaka. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Baran Stanisław, Bogusz Józef, Bykiewicz Jan, Feldy Franciszek, Figiel Jan (z odzn.), Foks Władysław, Foltak Teodor, Klimek Józef (z odzn.), Kornakiewicz Stefan, Kosiński Teofil, Kościuszyński Tadeusz (z odzn.), Krakowski Zygmunt, Leśniak Franciszek, Malczyński Jan, Młyniec Adolf, Mordawski Józef, Orsaczek Ludwik, Pęcak Jan, Skowyra Józef, Szara Franciszek, Śliwa Kamil, Zamorski Józef. — Uzupełniły maturę licealną: Czaplińska Stefania, Niwińska Stanisława. Nikt nie otrzymał poprawki i nikogo nie reprobowano.

§ Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej urządza w połowie lipca b. r. majsterski kurs krawiectwa męskiego w Stanisławowie. O przyjęcie na ten kurs, który rozpocznie się dnia 15 lipca i trwać będzie do 24 sierpnia włącznie, ubiegać się mogą majstrowie krawieccy posiadający kartę przemysłową, jakoteż czeladnicy którzy się wykażą świadectwem wyzwolin. Niezamożnym uczestnikom kursu, którzy udowodnią swe ubóstwo świadectwem ubóstwa, dyrekcya Instytutu przyzna zasiłek w kwocie 2 kor. za każdy dzień nauki.

Podania należycie udokumentowane wnosić można najdalej do dnia 30 czerwca b. r. na ręce Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie ul. Bourlarda l. 5.

Kronika zagraniczna.

* P. K. Małecka w Anglii. Z Londynu donoszą, że p. Małeckiej urządzono serdeczne owacye na dworcu kolejowym. Dziennik *Daily Chronicle*, który był inicyatorem akcyi za uwolnieniem Małeckiej, rozpocznie drukować historyę jej procesu i w tym celu zażądał obiecanych mu przez Greya dokumentów urzędowych.

* Troskliwość o turystów. Do czego dochodzą zabiegi zagranicy o pozyskanie frekwencyi turystów, świadczy fakt następujący: Na użytek chorych, udających się do miejscowości leczniczych w Szwajcaryi, ma tamtejszy zarząd dróg żelaznych oddać cztery zbytkownie urządzone, elektrycznie oświetlone wagony, z których każdy obejmuje pokoik z łóżkiem dla chorego, przedziały dla lekarza, dla rodziny i służby. Wagony te będą miały również łatwą komunikacyę z wagonami restauracyjnymi, a kuchnia będzie zaopatrzona w ten sposób, aby mogła dostarczać chorym pokarmów, zaleconych przez lekarza.

* Nieudały strajk. Z Londynu donoszą: Robotnicy portowi kilku miast postanowili jednomyślnie podjąć pracę. Strajk ograniczy się tylko na port londyński. Prezes związku robotników portowych przyznał, że strajk się nie udał, głównie z powodu braku pieniędzy. Sądzą, że w Londynie strajk zbliża się ku końcowi.

* Huragan. Z Causas City donoszą: Burza, która szalała w sobotę na zachodnim brzegu Missuri poczyniła olbrzymie szkody. 20 ludzi zginęło. W Jonswiele zapadła się dzwonnica w kościele katolickim podczas nabożeństwa. 3 ludzi zabitych, wśród nich ksiądz, który po pierwszem przerażeniu wezwał wiernych do opuszczenia kościoła sam zaś pozostał, by udzielić rannym pociechy religijnej.

* Zwalczanie starości. W paryskiej Akademii umiejętności prof. Miecznikow przedstawił sprawozdanie z prac, dokonanych w kierunku walki z zatruwaniem się organizmu ludzkiego jadem, wydzielanym przez bakterye kiszkowe. Sprawa ta stoi w związku z kwestyą przedsięwziętego przez Miecznikowa zwalczania starości i posuwa znacznie naprzód stan dotychczasowych badań nad tym przedmiotem.

Notatki literacko-artystyczne.

»Museion«, wychodzący w Krakowie, w zeszycie za czerwiec zawiera: „Pieśń Dionyzosa“ przez Edwarda Leszczyńskiego; „Sumienie“, nowela Piotra Choynowskiego; Moliera „Natręty“ w przekładzie Tadeusza Żeleńskiego; „Stefano Arteaga i Ryszard Wagner jako teoretycy dramatu muzycznego“ dr. Zdzisława Jachimeckiego; Sully Prudhomme: „Łabędź“ w przekładzie Józefa Klemensiewicza; „Kniaź Popiel“, tragedya, akt I. przez Tymona Niesiołowskiego. Dopełniają treści numeru: kronika, książki i przegląd historyczny K. M. Morawskiego.

(j. pietrz.) **Władysław Bukowiński.** „Na przełomie“. Nowe poezye. — Nakładem wydawnictwa „Sfinks“. Warszawa 1912.

Umiłowanie młodości, słońca i silnem bijącego tętnem życia jest żywe w poezyach Bukowińskiego, odradzających się ciągłym entuzyazmem dla wszystkiego, co jasne i młodzieńcze.

„Niech żyje życie! Nie żyje przyrody
Czar w każdej świata przepięknego stronie!
Niech żyje słońca blask wieczyście młody!
Niech żyje ogień, który w duszach płonie!
Niech żyje zapał, ten zapał, co budzi
Miłość dla świata i nią łączy ludzi“.

Poeta przyodział się w pancerz wiary, dzięki której odnalazł w sercu wiecznie bijące źródło nadziei i tymi nieśmiertelnymi skarbami życia chciałby się dzielić z innymi i innym wskazać drogę, wiodącą w krainę szczęścia.

Pokrzepieniem słonecznem biją strofy nowych poezyj Bukowińskiego. — Dla tych, co chcieliby w gnuśności życia rzucać zapory na jasne drogi młodości, ma wyrazy potępienia i pogardy.

„Wy, którzy z lękiem myśl odpychacie
O szlakach nowych dla życia dróg,
Spłońcie w niemego wstydu szkarłacie,
Nim obaw, zwątpień miniecie próg....

Są cele jasne, jako blask słońca,
Są drogi proste do złotych zórz —
Ten pyta, wątpi, liczy bez końca,
Kto na dnie serca ma nędzny kurz.

By człowieczeństwa znamię nieść godnie
I nie być jako żyjący trup,
Trzeba mieć w duszy własnej pochodnię,
Jak mojżeszowy płonącą słup....

Trzeba się pozbyć nędznego strachu
I tych wybladłych, niepewnych lic....
Inaczej po was w Przyszłości gmachu
Zostanie godne pogardy — nic!“

Cześć dla mocy i szlachetnego piękna zamknął poeta w zwartej, męskiej w rytmach formie wierszowej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we środę 19 czerwca, „Napoleon i Józefina“. — We czwartek, 20 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Precz z kochankami!“ komedya w 3 aktach Stefana Reya. — W piątek, 21 czerwca, „Napoleon i Józefina“. — W sobotę, 22 czerwca, „Precz z kochankami!“ — W niedzielę, 23 czerwca, „Napoleon i Józefina“. — W poniedziałek, 24 czerwca, „Osiołkowi w żłoby dano“, komedya R. de Flers i G. Caillavet. — We wtorek, 25 czerwca, „Precz z kochankami!“ — We środę, 26 czerwca, po raz pierwszy (nowość) „Samson i Dalila“, tragikomedya w 3 aktach Svena Lange, z Ireną Trapszo i Ferd. Feldmanem w głównych rolach. — We czwartek, 27 czerwca, „Samson i Dalila“. — W piątek, 28 czerwca, „Samson i Dalila“. — W sobotę, 29 czerwca, „Miłostki“, Artura Schnitzlera. — W niedzielę, 30 czerwca, „Samson i Dalila“. — W poniedziałek, 1 lipca, przedostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy „Napoleon i Józefina. — We wtorek, 2 lipca, ostatnie przedstawienie przed wyjazdem do Krynicy, ku uczczeniu zjazdu delegatów Kółek rolniczych „W gołębniku“, I. Nikorowicza.

Powitanie
JE. P. Marszałka krajowego
Adama hr. Gołuchowskiego.

Dzisiaj o godzinie 11 przed południem JE. Pan Namiestnik Bobrzyński przybył do gmachu Wydziału krajowego wraz z nowomianowanym Panem Marszałkiem krajowym Adamem hr. Gołuchowskim i udał się z nim do sali Konstytucyi 3 Maja, gdzie byli zgromadzeni wszyscy członkowie Wydziału krajowego.

Pan Namiestnik, odwołując się do Najw. decyzyi, którą Najj. Pan raczył zamianować najmiłościwiej Adama hr. Gołuchowskiego Marszałkiem krajowym, przedstawił go w tym charakterze członkom Wydziału krajowego i wprowadził w urzędowanie. Składając najszczersze życzenia nowo mianowanemu Marszałkowi krajowemu, Pan Namiestnik zaznaczył, że z Wydziałem krajowym pod kierownictwem poprzedniego Marszałka, Stanisława hr. Badeniego, łączyła go najściślejsza zgodność działania, podyktowana interesem kraju i jego ludności i wyraził głębokie przekonanie, że ta sama zgodność działania i pracy z Wydziałem krajowym, utrzymana będzie i teraz, gdy przewodnictwo Wydziału krajowego objął Adam hr. Gołuchowski.

JE. hr. Gołuchowski w odpowiedzi swej zaznaczył również z naciskiem potrzebę tej zgodności i prosił Pana Namiestnika o poparcie, na co JE. Pan Namiestnik odpowiedział, że Pan Marszałek krajowy na to poparcie zawsze liczyć może.

Potem P. Namiestnik oddalił się, a z kolei zastępca Marszałka w Wydziale krajowym, radca Dworu Pilat powitał P. Marszałka imieniem Wydziału krajowego i złożył mu życzenia najpomyślniejszej i najbardziej owocnej działalności na tym nowym urzędzie. Podniósł, że nowy P. Marszałek znany jest Wydziałowi krajowemu i krajowi jako dzielny gospodarz w powiecie, który mało mówił, ale dużo robił i że znany jest jako długoletni poseł i bardzo gorliwy prezes komisyi sanitarnej, a wreszcie jako prezes znacznej w kraju instytucyi finansowej, której członkowie wspominają z wdzięcznością jego przewodnictwo.

„Znając Ekscelencyę — mówił radca Dworu Pilat — ufamy, że pod Jego wytrawnem i rozważnem przewodnictwem powiedzie się Reprezentacyi kraju i Wydziałowi krajowemu, który z niej wyszedł, pogodzić wymagania gospodarczego i kulturalnego postępu społeczeństwa z koniecznością porządnej gospodarki skarbowej, którą dotychczas celowaliśmy. Niemniej ufamy, że uda się W. Ekscelencyi, jeżeli nie sprowadzić, to przynajmniej znacznie przybliżyć, mimo piętrzące się trudności, załagodzenie sporów narodowych. Przystępując do spełnienia tych dwóch najważniejszych zadań polityki krajowej (bo trudności w sprawie reformy wyborczej rozwijają się głównie na tle sporów narodowych), będziesz, Ekscelencyo, oprócz przymiotów osobistych, które wnosisz, i tradycyi ś. p. niezapomnianego Ojca Twojego, oraz Twoich poprzedników w urzędzie, miał wielką pomoc w tem, że otacza Cię miłość ludzka i zaufanie w Twą chęć dobra publicznego i bezwzględną lojalność. Ułatwienie to nieraz bywa niedoceniane, jednakże bez niego najmądrzejsze zamiary nieraz nie prowadzą do skutku.

„Co do nas, nie potrzebujemy Ekscelencyę zapewniać, że będziemy zawsze z chęcią, gorliwością i zapałem dla sprawy publicznej współpracować z Tobą, a zapewnienie to mogę złożyć także w odniesieniu do grona urzędników Wydziału krajowego, które pozwolę sobie przedstawić Waszej Ekscelencyi".

Na to odpowiedział hr. Gołuchowski, oświadczając, że będzie się oddawał z całym zapałem pracy na nowem, a trudnem stanowisku, prosząc o współdziałanie i dziękując za oświadczenie, odnoszące się do współpracownictwa Wydziału krajowego. Wspomniał też, że zawsze będzie objektywny pod każdym względem i tak samo będzie się odnosił z przychylnością do narodowości ruskiej.

Następnie JE. P. Marszałek przeszedł do drugiej sali, sali Unii Lubelskiej, gdzie zebrani byli urzędnicy Wydziału krajowego.

Hr. Gołuchowski przemówił do urzędników, zaznaczając, że dobre mniemanie o urzędnikach Wydziału krajowego, które ma z własnego przekonania na podstawie działalności swej w powiecie i Sejmie, zostało tylko utwierdzone słowami poprzednika jego, hr. Badeniego, który w swem pożegnaniu z takiem uznaniem wyraził się o urzędnikach Wydziału krajowego. P. Marszałek odnosi się do poczucia obywatelskiego, które urzędnicy wszyscy w wysokim stopniu posiadają, z gorącą prośbą, aby nadal tak popierali Wydział krajowy, jak do tego czasu, a może i w stopniu wyższym, gdyż ubywa nam siła tej miary, tak wytrawna i doświadczona, jaką był długoletni Marszałek Stanisław hr. Badeni. Marszałek we wdzięcznej pamięci zachowa dzisiejsze liczne zebranie urzędników, którzy przybyli, aby go powitać.

Następnie nowy Marszałek rozmawiał z poszczególnymi urzędnikami, których przedstawił mu radca Dworu Pilat.

Na tem zakończyła się uroczystość.

Przegląd prasy.

Czas z dnia 17 czerwca b. r. wita nowego Marszałka kraju, Adama hr. Gołuchowskiego i dołącza życzenia, aby rezultaty działalności nowego Marszałka odpowiadały wielkości jego poświęcenia dla sprawy publicznej i jego miłości kraju. Żegnając ustępującego Marszałka hr. Badeniego zaznacza *Czas*, że społeczeństwo nie będzie miało dosyć słów, aby złożyć mu podziękę. Niepospolita indywidualność hr. Badeniego i nieocenione jego polityczne przymioty, wyjątkowy talent i rozległa wiedza, oraz dar niezwykłej mądrości składają się na to, że olbrzymie jego zasługi na polu autonomii krajowej trwale i chlubnie zapisane będą w historyi naszego kraju. Przed nowym Marszałkiem roztaczają się wielkie zadania utrzymania solidarności narodowej od osłabienia, gospodarki finansowej od przesilenia, rozwoju ekonomicznego od zaburzeń, organizacyi społecznej od wstrząśnień. Nowy Marszałek przynosi z sobą najlepsze nadzieje do rozwiązania tych problemów, przynosi jeszcze jedną wielką siłę: życzliwość współdziałających, która niech będzie stałą towarzyszką jego trudów, pracy i poświęcenia.

Słowo Polskie z dnia 17 czerwca b. r. wyrażając słowa wielkiego uznania hr. Badeniemu, zaznacza jednak, że hr. Badeni sam wychował tych Ukraińców, których obstrukcya zmusza go do ustąpienia ze stanowiska. Nowy Marszałek obejmuje po rządach hr. Badeniego spadek ogromnie ciężki. Okazywał on na posterunkach, które dotychczas zajmował, wiele wytrwałości, silnej woli i zdolności oryentowania się w trudnych sytuacyach. Żadna z partyj mających wpływ na życie polityczne, nie sprzeciwiała się jego nominacyi na Marszałka. Przypisać to należy temu, że wszyscy, którzy go bliżej znają, umieją ocenić jego wielkie poczucie sprawiedliwości i prawa. Interesem i pragnieniem całego społeczeństwa jest, aby nowemu Marszałkowi tak odpowiedzialna praca wiodła się również dobrze, jak wszystko, nad czem dotąd pracował.

Nowa Reforma z dnia 17 czerwca b. r. zaznacza, że Stanisław hr. Badeni podniósł i ugruntował powagę samorządu krajowego, budząc do niego zaufanie i utrwalając jego wpływ na społeczny, ekonomiczny i kulturalny rozwój kraju To pozostanie wielką zasługą ustępującego Marszałka i za to towarzyszy mu dzisiaj wdzięczność wszystkich bez względu na przekonania polityczne i przynależność partyjną. Przyzwyczailiśmy się — pisze *Nowa Reforma* — widzieć w Stanisławie Badenim wielkiego, bardzo rozumnego obywatela kraju i dobrego syna Ojczyzny. Dlatego i dzisiaj, gdy z zajmowanego tak zaszczytnie i z takim dla kraju pożytkiem stanowiska, zdecydował się ustąpić, nie wątpimy, że o ile siły mu pozwolą, spieszyć będzie z radą i pomocą, gdy sprawa publiczna będzie tego wymagać. Jest obowiązkiem przyznać, że hr. Badeni dał społeczeństwu całego siebie, kraj dźwignął się znacznie, dzięki jego inicyatywie i bezprzykładnej żelaznej pracy, z jaką imał się każdej sprawy. Nietylko ze względu na osobistość swego poprzednika, lecz także ze względu na nagłe zadania czekające Sejm, zwłaszcza w sprawach finansów krajowych, reformy sejmowej ordynacyi wyborczej i kwestyi ruskiej, znajdzie się nowy Marszałek hr. Gołuchowski w położeniu bardzo trudnem. *Nowa Reforma* zaznacza, iż z tego względu będzie odnosiła się do jego osoby i jego intencyj bez uprzedzeń i że chce w nim widzieć przedewszystkiem reprezentanta autonomii kraju, tej najdroższej zdobyczy konstytucyjnej, z którą łączą się najdalej sięgające nadzieje całego społeczeństwa polskiego. Z tego stanowiska oceniać będzie działalność nowego Marszałka, która oby przyniosła jak największe korzyści dla kraju.

Gazeta Narodowa z dnia 18 czerwca b. r. wyrażając wielkie uznanie ustępującemu Marszałkowi i zaznaczając, że podniósł on kraj pod względem szkolnym, ekonomicznym i finansowym, a nawet i przemysłowym, twierdzi jednak, że polityka hr. Badeniego w sprawie ruskiej skończyła się bankructwem. Była to polityka ustępstw i koncesyj, zaś Rusini propagują ciągle politykę nienawiści. W tym samym numerze w artykule p. t. „Błędna polityka" wyraża *Gazeta Narodowa* przekonanie, że z polskiego stanowiska przedstawia się to, co Rusini zdobyli sobie przez obstrukcyę, bardzo niekorzystnie. Rusini mają bowiem, zamiast godzić się na polskie postulaty w sprawie uniwersyteckiej, otrzymać ten Uniwersytet na warunkach zgoła odmiennych od tych, jakie zostały postawione zarówno przez Senat uniwersytecki, jakoteż i poprzednio przez samo Koło polskie. Takie załatwienie sprawy nie jest jej załatwieniem, ale tylko utrwaleniem walki. Trzeba walczyć dalej niezmordowanie o wykluczenie Lwowa jako siedziby ruskiego Uniwersytetu, a walka ta będzie musiała być z biegiem czasu coraz zaciętszą i zużywać coraz więcej najlepszych sił narodu. Odpowiedzialność za tyle zmarnowanej energii obciąży tych, którzy nie mieli dość siły, aby przeprowadzić wyraźne wykluczenie Lwowa.

Gazeta Wieczorna z dnia 18 czerwca b. r. w artykule p. t. „Krok naprzód" zaznacza, że w sprawie reformy sejmowej ordynacyi wyborczej ostatnie posiedzenie komisyi przyczyniło się znacznie do posunięcia sprawy naprzód, ponieważ w dwu najważniejszych kierunkach, co do sposobu zabezpieczenia mandatów i procentowego udziału w nich Rusinów, decyzya polska coraz bardziej się krystalizuje. Po sesyi parlamentarnej komisya sejmowa może i musi wziąć się rączo do dalszej pracy, a wówczas i Rusini muszą wyjść z dotychczasowego negatywnego stanowiska, jeśli ich ustawiczne zapewnienia o dobrej woli do zgody nie mają stać się wiecznem złudzeniem, nad którem polskie społeczeństwo dla dobra całego kraju przejść będzie musiało do porządku dziennego.

Diło z dnia 17 czerwca b. r. w artykule p. t. „Apel Monarchy do Ukraińców" zaznacza, że orędzie Cesarskie, podane do wiadomości klubowi ukraińskiemu przez P. Ministra Heinolda, jest zdarzeniem doniosłem, w którem tkwi zapowiedź zwrotu w polityce Państwa austryackiego i Domu Panującego w stosunku do narodu ukraińskiego. — *Diło* oświadcza, że w tej chwili narodowość ukraińska i jej reprezentanci w parlamencie spełnią swój obowiązek wobec żywotnej potrzeby Monarchii godnie i wiernie. — W tym samym numerze w artykule p. t. „Plusy i minusy", omawiając politykę klubu ukraińskiego w parlamencie, zaznacza *Diło* z zadowoleniem, iż związek (sojuz) ukraiński okazał się raz wreszcie jednomyślnym i solidarnym. — Ten fakt powinien utrwalić posłów ukraińskich w staraniach o bezwzględne przeprowadzenie postulatu, by Uniwersytet ruski stanął we Lwowie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stan Banku austro-węgierskiego przedstawiał się z dniem 15 b. m. następująco: Banknoty w obiegu 2.107,359.000 koron, w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 52,473.000, rezerwa kruszcowa 1.610,328.000 koron (mniej o 3,615.000), portfel wekslowy 731,055.000 koron (mniej o 60.004), lombard papierów 119.867.000 (mniej o 3,551.000), zobowiązania natychmiast płatne 206,467.000 koron (mniej o 27,331.000), banknoty wolne od podatków 102,968.000 koron (więcej o 48,858.000).

OSTATNIA POCZTA.

Uzupełniający wybór sejmowy z miasta Stryja.

Przy wyborze uzupełniającym jednego posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Stryja, oddano 764 głosów. Jednogłośnie wybrany został posłem dr. Marceli Misiński.

= P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh poddał się wczoraj operacyi oka, która powiodła się zupełnie.

= Jak *Pester Lloyd* donosi, zamyśla Rząd przedłożyć Sejmowi węgierskiemu przed feryami letniemi, do natychmiastowego załatwienia: 1. obie ustawy o rekrutach, opierające się już na nowej ustawie wojskowej i zawierające podwyższony kontyngent rekruta; 2 ustawy o reformie podatkowej, mającej wejść w życie z dniem 1 stycznia 1913; 3. ustawy o regulacyi płac urzędników komitatowych; 4. ustawy o budowie linii kolejowej Ogulin-Knin, do czego traktatowo Węgry są zobowiązane wobec Austryi.

= W Salonikach krążą pogłoski, że ex-sułtan Abdul Hamid w ostatnich dniach dostał pomieszania zmysłów.

= Przedstawiciele dwunastu wysp archipelagu, obsadzonych przez Włochów, zebrali się na kongres, ażeby radzić o przyszłości wysp. Mieszkańcy wysp postanowili zwrócić się do generała Ameglio z żądaniem przyłączenia wysp do królestwa greckiego, gdyby to było niemożliwe, domagają się zupełnej autonomii wysp. Mieszkańcy wysp wywiesili równocześnie flagi ze znakiem białego krzyża na niebieskiem polu.

= W Chicago otwarto wczoraj narodowy konwent republikański.

Gubernator Hadley uczynił wniosek aby przygotowaną przez komitet narodowy listę zmienić, ponieważ 80 delegatów Tafta wybranych zostało w sposób nieuczciwy.

Wywiązała się ożywiona dyskusya, wśród której rozgrywały się hałaśliwe sceny. Pod adresem komitetu narodowego posypały się obelgi: złodzieje, rabusie.

Przewodniczący komitetu narodowego oświadczył, że wniosek rzeczony nie stoi na porządku dziennym, ponieważ konwent nie jest jeszcze zorganizowany; mowca powołał Rotta na przewodniczącego tymczasowego, zwolennicy Roosevelta mianowali Governa tymczasowym przewodniczącym.

W głosowaniu otrzymał Rott 558, Govern 502 głosów, pierwszy więc wybrany został tymczasowym przewodniczącym.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Przyjęcie pragmatyki służbowej.

Wiedeń, 19 czerwca. Izba posłów przyjęła w drugiem i trzeciem czytaniu pragmatykę służbową. (Burzliwe oklaski).

Następnie uznała Izba komisyę ubezpieczenia socyalnego za nieustającą.

Wniosek p. Choca, aby posiedzenie zamknąć, upadł.

Po przerwie, w czasie której posłowie zapisywali się do głosu, rozpoczęła się dyskusya nad przedłożeniami wojskowemi.

Wiedeń, 19 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał posiadającemu tytuł radcy Dworu, dyrektorowi kolei Włodzimierzowi Zborowskiemu-Kostrakiewiczowi Krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Najj. Pan nadał tytuł radcy Rządowego: dyrektorowi państwowej Szkoły przemysłowej w Krakowie, dr. Ernestowi Bandrowskiemu i dyrektorowi szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem, Stanisławowi Barabaszowi.

Budapeszt, 19 czerwca. Przed posiedzeniem opozycya znowu gremialnie przemaszerowała do parlamentu, ale policya jej nie dopuściła, poczem posłowie opozycyjni, wznosząc, jak zwykle okrzyki i protesty, cofnęli się.

Na posiedzeniu odczytano reskrypt Królewski, otwierający drugą sesyę Sejmu. Przystąpiono do wyborów wiceprezydentów przez wywoływanie nazwisk.

Budapeszt, 19 czerwca. Dzienniki donoszą, że poseł Piotr Ertsey ze stronnictwa rządowego przyznał się, iż on to uniesiony namiętnością strzelił w Sejmie w chwili, gdy poseł Kovacs dał ognia do hr. Tiszy. To byłaby owa tajemnicza piąta kula, której proweniencyi dojść nie było można.

Donai, 19 czerwca. Nad polem wzlotów w Brayelle natarły na siebie dwa latawce podczas lotu i spadły na ziemię. Jeden oficer zginął, drugi został zraniony.

Paryż, 19 czerwca. Izba deputowanych 346 głosami przeciw 197 odrzuciła projekt ustawy wyborczej przedłożony przez Augagnera. Ministrowie zebrali się na naradę nad wynikiem głosowania; stwierdzono, że większość republikańska nie ulega kwestyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 19 czerwca 1912. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 641·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 836·—, Akcye Anglobanku 328 75, Akcye Unionbanku 607 50, Akcye Länderbanku 528·—, Akcye Bankvereinu 529 75, Akcye Bodencredit 1238 —, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 700·— Akcye kolei państwowych 729 —, Akcye kolei Południowej 100 25, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5020 — Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 978 50, Akcye Rima Muranyi 765 25, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 3150 —, Akcye Fabryki broni 985·—, Akcye Tureckie tytoniowe 353·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 764 —. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 88·10, Austryacka Renta koronowa 88·10, Węgierska Renta koronowa 88 05, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 88 00, 4 prc. Listy i ruku hipotecznego 90·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Rozkwit miejsca kąpielowego Trenczyn-Cieplice. Malowniczo położone te kąpiele lecznicze, posiadające klimat łagodny i znakomicie działające tereny siarczane i będące perłą Węgier — coraz bardziej się podnoszą. Stały się one pierwszorzędnym zakładem przez ukończony właśnie Grand hotel i przez nowo urządzone łazienki. Goście tego zakładu rekrutują się nietylko z Austryi, lecz także z Rossyi i Niemiec przyjechało wiele osób znanych w towarzystwie.

PODZIĘKOWANIE.

Dotknięta ciężkim ciosem, nie mogąc osobiście, składam tą drogą najserdeczniejsze Bóg zapłać wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę memu nieodżałowanej pamięci mężowi, w szczególności: Przewielebnym OO. Bernardynom, Wielebnym Księżom parafii św. Antoniego, JWielmożnym Panom: Prezesowi Kraińskiemu, Wiktorowi, Obertyńskiemu oraz wszystkim pobożnym chrześcijanom, którzy w pogrzebie wzięli udział.

Lwów 8 czerwca 1912.

Z wysokiem poważaniem
M. Czaykowska.

Asnyka 7, II. piętro.
6 albo 4 pokoje
z przynależnościami, balkon, elektryka.
Tanio do wynajęcia
od 1 lipca 1912.
Wiadomość tamże, parter na prawo.

FRANCENSBAD
Dr. Stanisław PRZYBYLSKI
b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginek. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych.
„Palace-Hotel“. wejście od **Kirchenstrasse,**

Świeżo opuścił prasę:
„Rok Słowackiego“
Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czci Poety w r. 1909
wydał
Dr. WIKTOR HAHN
8-vo — s. 393
Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości.
Cena 4 korony.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na **POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.**

KARLSBAD Dr. M. **Wachnianin**
ord. od 1 maja **Haus Goldener Löwe** naprzeciw Kurhausu.

Bracia Tercyarze
w Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 czerwca 1912.

HOTEL GEORGE'A. P. W. Drahanowski z Wiednia.

HOTEL WIKTORIA. P. S. Sozański z Sozania.

HOTEL POD TRZEMA KORONAMI. P. A. Karniewski z Brandesówki.

CENNIK
Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 19 czerwca 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	708	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	412	—	418	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	538	—	539	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	472	—	480	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	97	70	98	40
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	90	70	91	40
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	20	98	90
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	90	30	91	—
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	20	98	90
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	—	98	70
Zemsky Bank hipoteczny Lwów	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	95	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	94	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	88	70	89	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	10	97	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	—	98	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	88	—	88	70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	87	70	88	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	88	70	89	40
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	87	50	88	20
„ m. Lwowa 4 pr.	87	50	88	20
„ „ „ 4 konwers.	89	50	90	20
„ m. Krakowa	87	30	88	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	18	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ papierowych	253	70	254	70
100 marek niemieckich	117	90	118	10

Monety austryackie

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 czerwca 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88·35	88·55
styczeń-lipiec	88·35	88·55
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	91·15	91·35
kwiecień-październik	91·20	91·40

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1550·—	1610·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	432·—	444·—
„ „ 1864 po 100 zł.	602·—	614·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	310·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·—	289·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·65	113·85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	88·35	88·55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	89·75	90·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	107·60	108·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	436·—	438·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	108·70	109·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	89·—	90·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	89·—	90·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101·80	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	90·40	91·40
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	89·60	90·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	93·50	94·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	93·90	94·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	93·90	94·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	93·90	94·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	93·90	94·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	93·90	94·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	93·90	94·90
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	87·75	88·75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	89·10	90·10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	89.50	90 50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·—	114·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	108·60	108·8
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	87·95	88·15
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	284·25	296 25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	422·50	434·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	209·—	215·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	88·—	89·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	88·—	88·40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·50	101·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	90·—	91·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	87·90	88·90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·90	97·90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·20	88·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	118·—	124·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	239·25	242·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295·—	307·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	257·50	269·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·25	100·25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·75	98·75
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	90·75	91·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·25	99·25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	88·05	89·05
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·50	95·50
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	97·60	98·60
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	98·—	99·—
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	87·50	88·50
„ „ „ 56 lat w. k. 4 pr.	95·65	96·65
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200 zł.	82·70	83·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 200 zł. 4 pr.	88·—	89·—
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	—·—	—·—
[illegible] sztukę).		
Budapeszteńskie (Banlicy) 5 zł.	28·—	32·—
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł.	483·—	495·—
Clary 40 zł. m. k.	170·—	180·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	68·75	74·75
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·50	60·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	33·50	39 50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	330·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	328·—	329·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3985·—	3990·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	636·75	637·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	833·50	834·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	773·—	774·50
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	702·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	414·—	418·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	527·—	528·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2040·—	2050·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	606 75	607·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	270·—	271·—
Zivnostenska banka 100 zł.	281·—	282·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	452·—	453·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	427·—	431·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4990·—	5010·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385·—	390·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	535·—	536·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	295·—	305·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1238·—	1243·50
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	758·—	760·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	763·—	765·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	974·10	975·10
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	3146·—	3156·—
Schodnicy 500 kor.	457·—	463·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	352·—	355·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	264·50	266·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·27½	241·57
Paryż za 100 franków	95·57½	95·80
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	254·—	255·—
Niemieckie banki	118·02½	118·22½
Włoskie banki	94·57½	94·80
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·35	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·40	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·16	19·18
20-markówka	23·59	23·63
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	118·02½	118·22½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·70	94 90
Ruble	2·53½	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1160/11 (6) (7540 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Juryny Kiserak zam. Malisz, włościańki w Letni, odbędzie się dnia 9 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh 226 ks. gr. gm. Medenice składającej z dwóch parcel bud. na których znajduje się dom parterowy drewniany o 4 pokojach i kuchni słomą krytej komórki, oficyny o dwóch pokojach i kuchni, drewniana stajnia, stodoła i poddasze, oraz z 3 parcel gr. stanowiących ogród owocowy i warzywny wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6002 kor., przynależności zaś na 451 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 4303 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Medenice, dnia 16 maja 1912.

L. cz. E. 267/12 (5) (7458 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 lipca 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr, 2 w Tłumaczu odbędzie się licytacya realności whl. 515 gm. Tłumacz, składającej się z gruntu budowlanego obszaru 259 m² wraz z domem jednopiętrowym, stajnią, komórkami, brukami i odgraniczeniem wraz z przynależnościami, składającemi się z trzech roli żelaznych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 30770 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi wraz z przynależnościami 15 435 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 22 maja 1912.

L. cz. E. 597/11 (5) (7543 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Wołoseckiego i Naci Wołoseckiej rolników w Rabczycach, zastąpionych przez adw. dra Kuziowa w Drohobyczu, odbędzie się dnia 5 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya realności lwh. 416 ks. gr. gm. Rabczyce, składającej się z parcel gr., stanowiących role, łąki i pastwisko oraz z parcel bud., na których znajduje się dom drewniany o jednej izbie, z komorą, stajnią i stodołą.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 5130 kor.

Najniższa cena wynosi 3420 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Koszta przedłożenia warunków licytacyjnych przyznaje się wierzycielowi w kwocie 14 kor. 45 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Medenice, dnia 18 maja 1912

L. Nam. IX. b) 799 (7636 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych

w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1913, 1914 i 1915 odbędzie się dnia 10 lipca 1912 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1913 dostawić się mającego wynoszą po potrąceniu kosztów przewozu koleją za 5010 m³ — 52 748 kor. 70 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankietach na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska, lub stacyi odbiorczej i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom, szutrowisko lub stacyę odbiorczą osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów, szutrowisk lub stacyi odbiorczych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14 czerwca 1912.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L cz. E. 1378/11 (9) (7626 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kazimierza Młota w Adamach, odbędzie się dnia 16 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Busku licytacya: a) realności lwh. 118, b) pół lwh. 315, c) lwh. 379, d) lwh. 378 ks. gr. gm Adamy, wraz z przynależnościami, składającemi się z 5 jabłonek, 13 śliwek i 2 topoli.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na ad a) 98 kor., ad b) na 27 kor. 15 h., ad c) na 24 kor., ad d) 120 kor. 60 h., przynależności zaś na 11 kor. 60 h.

Najniższa cena wynosi: ad a) 65 kor. 34 h., ad b) 18 kor. 10 h., ad c) 16 kor., ad d) 88 kor. 14 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Busk, dnia 6 czerwca 1912.

L. cz. XIII 975/12 (8) (7476 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie, odbędzie się dnia 17 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 49 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya realności w gminie Mogiła lwh. 468 łąka wartość szacunkowa 210 kor., najniższa oferta 140 kor., lwh 580 budynki z gruntem, wartość szacunkowa 5619 kor,, najniższa oferta 3752 koron lwh. 582 grunt. wartość szacunkowa 930 koron, najniższa oferta 620 koron lwh. 581 podwórze, wartość szacunkowa 100 kor., najniższa oferta 66 kor. 66 hal, lwh. 30 budynki z gruntem, wartość szacunkowa 4500 kor., najniższa oferta 3000 kor., lwh. 347 grunt, wartość szacunkowa 930 kor., najniższa oferta 620 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 29 maja 1912.

L. cz. E. XXI. 2859,10 (24) (7618 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Małgorzaty z Wienkowskich Podhorodeckiej we Lwowie ulica Piaskowa 11 A. wykazanej prawonabywczyni Bruchy Balg zam. Bratt recte Brod Kisiela Plapera vel Plapplera, Feigi Goldy 2 im. Bratt vel Bred zam. Plapler vel Plappler, Szymona vel Zygmunta Balga Abrahama vel Adolfa Balga i Sary Balg zam. Hermann celem zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 24 lipca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 we Lwowie ponowna licytacya całej realności whl. 83/III ks. gr. gminy miasta Lwowa objętej pod l. konsk. 1243/4 przy placu krakowskim l. orj. 23 położonej a) Toni z Kurzerów Krauserowej w 24/48 częściach, b) Małgorzaty z Wienkowskich Podhorodeckiej jako prawonabywczyni wyżej wykazanych współwłaścicieli w 18/48 częściach oraz c) spadkobierców bp. Izaka Mojżesza Balga w 6/48 częściach własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 41.000 kor.

Najniższa cena wynosi cenę szacunkową tj. 41.000 kor., wadyum zaś 4.100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ogłoszone już raz warunki licytacyjne zatwierdzone tusądowym edyktem licytacyjnym z dnia 2 czerwca 1911 E. XXI. 2859/10'11 pozostają niezmienione z tą różnicą, że wskutek śmierci bp. Izaka Mojżesza Balga, jego prawo służebności zgasło i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny. protokoły oceniania itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 8 czerwca 1912.

L. cz. E. 742/12 (7) (7481)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 lipca 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacya a) realności obj. whl. 388 ks. grt. gm. kat. Zagórz, b) realności obj. whl. 559 gm. Zagórz wraz z przynależnościami, opisanemi w protokole oszacowania z dnia 28 marca 1912 l. cz. E. 742/12.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a to: a) realn. obj. whl. 388 ks. grt. gm. Zagórz na 10.765 kor., a b) realność obj. whl. 559 ks grt. gm. Zagórz na 5.400 kor. czyli obie powyższe realności wraz z przynależnościami na 16.165 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 7.176 kor. 68 hal., ad b) 3.600 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 17 maja 1912.

L. cz. E. 1484/10/29 (7623)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Kriegera i Jakóba Nebenzahla odbędzie się dnia 8 lipca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności a) lwh. 150, b) lwh. 151, c) lwh. 175, d) lwh. 176, ks. gr. gm. kat. Przysieki, e) lwh. 9 ks. gr. gm. Trzcinica wraz z przynależnościami ad b) składającemi się ze studni, kręgielni i około 50 sztuk drzew owocowych.

Nieruchomości te w całości wystawione na licytacyę są ocenione i wartość tychże ustalona, a to ad a) na kwotę 3831 kor. 39 hal., ad b) na kwotę 7131 kor. 13 hal., z przynależnościami na 300 kor., ad c) na kwotę 88 kor. 82 h., ad d) na kwotę 651 kor. 98 hal., ad e) na kwotę 250 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi ad a) kwotę 2554 kor. 26 hal., ad b) kwotę 4954 kor. 08 hal., ad c) kwotę 59. kor. 22 hal., ad d) kwotę 434 kor. 66 hal., ad e) kwotę 166 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 17 maja 1912.

L. cz. E. 503/12 (6) (7611)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 lipca 1912 o godzinie 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 1. połowy realności lwh. 126, 2. 3 6 części realn. lwh. 81, 3. 3/12 części real. lwh. 83 gm. Bańska wraz z przynależnościami, składającemi się z wozu i pługa

Powyższe części realności oceniono na: ad 1. 2007 kor. 51 hal., ad 2. 833 kor. 41 hal., ad 3. 21 kor. 50 hal., zaś po potrąceniu dożywocia ocenione są łącznie na 2762 kor. 42 hal., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi łącznie 2842 kor. 42 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 28 maja 1912.

L. cz. E. 558/12 (6) (7612)

Edykt licytacyjny.

W dniu 4 lipca 1912 o godz. 10 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya 3/12 części realności lwh 324 gm. Zakopane.

Powyższą część realności oceniono na 4920 kor. 17 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3281 kor. 20 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 28 maja 1912.

L. cz. E. 629/12 (5) (7624)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 lipca 1912 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1/4 części realności whl. 121 gm. Repechów, składającej się z pb. 29 obszaru 4 a 10 m.² wraz z chatą, stajnią, stodołą i obrogiem oraz ogrodu, łąk i ról obszaru 3 ha 16 ar. 42 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną w 1/4 części na 1700 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi 1.133 koron 83 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 31 maja 1912.

L. cz. E. 585/12 (6) (7625)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 lipca 1912 o godz. 10 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 2 3 części realności whl. 61 gm. Choderkowce, składającej się z chaty murowanej z kamienia, stodoły z poddaszem, stajni, komory, gliną lepionych, słomą krytych, piwnicy murowanej i pgr. lk. 304, 754, 750, 274 i 273 łącznego obszaru 2 ha 52 a 60 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną w 2/3 częściach na 5544 kor.

Najniższa cena wynosi 3796 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Bóbrka, dnia 19 maja 1912.

L. cz. E. 286/12 (3) (7632 1—3)

Edykt.

Na wniosek strony egzekwującej Wojciecha Strzałki z Jeleśni odbędzie się dnia 1 lipca 1912 o 9 rano, w biurze Nr. 5 tut. Sądu na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

Połowa realności lwh. 179, 1/4 real. lwh. 995, 1/8 real. lwh. 996, 1/30 real. lwh. 997, 2/60 real. lwh. 1000, 1/14 real. lwh. 1005 30/696 real. lwh. 1013, 1/4 real. lwh. 1014, 2/60 real. lwh. 1991, 30/696 real. lwh. 1944, 1945, 1992, 2246, 2247 ks. gr. gm. Jeleśnia objętych. Józefa Juraszka zw. Lasek własnych.

Cena szacunkowa wynosi 1568 kor. 07 hal.

Najniższa oferta wynosi 1045 kor. 38 halerzy.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. Sądzie w biurze Nr. 5 w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Żywiec, dnia 12 maja 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 45/12 (2) (7363 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Kazimierza Kierskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów 12 lutego 1912 na 600 kor. opiewającego, płatnego dnia 1 marca 1912 r. wystawionego przez Seweryna Uruskiego, akceptowanego przez Ludwika Uruskiego, a żyrowanego przez Seweryna Uruskiego, Kajetana Uruskiego i Zygmunta Towarnickiego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 29 maja 1912.

L cz. T. 55/11 (4) (7323 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Maksym Kuzyk, syn Józefa i Maryi Szymańskiej, urodzony dnia 19 kwietnia 1869 roku w Trybuchowcach, a w Janówce ad Pilawa, względnie ad Nowostawce (Sąd powiatowy Buczacz) zamieszkały, wydalił się ze wsi Janówka ad Pilawa względnie ad Nowostawce przed 30 około laty mając lat około 12 i od tego czasu niema o nim, ani o jego miejscu pobytu żadnych wiadomości, co w dochodzeniach stwierdzono.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Teofila vel Trofyma Kuzyka z Dźwinogrodu i Hanki Kuzyk zam. Tymków z Janówki postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Panu Hnatowi Tymczijowi naczelnikowi gminy Pilawa wiadomości o powyż wymienionym Maksymie Kuzyku synie Józefa, a jego samego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, 18 marca 1912.

L. cz. T. 12/12 (1) (7582 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Ziemniaka, Franciszka Ziemniaka i Jakóba Ziemniaka w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionego blankietu wekslowego o skali na 600

kor. niewypełnionego zaopatrzonego podpisem wnioskodawców.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 30 kwietnia 1912.

L. cz. T. 48/11 (3) (7320 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jakóba Aufrichtiga kupca w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego z daty Stanisławów 3 lipca 1911 Nr. 2 przez filię c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego w Stanisławowie wydanego, odnoszącego się do potwierdzenia odbioru 2.3 prc. losów austr. Towarzystwa kredytowego ziemskiego E. I. S. 1457/92 i 734/58, wartości nominalnej po 200 złr. czyli po 400 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8 grudnia 1911.

L cz. T. 11/12 (4) (7583 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek dra Dawida Falka adwokata w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego czeka z daty Borysław dnia 22 grudnia 1911 l. 1413 wystawionego przez towarzystwo akcyjne dla przemysłu naftowego we Lwowie, mające swoje Filialne przedsiębiorstwo w Borysławiu adresowanego do firmy Allgemeine Depositen Bank filia we Lwowie, opiewającego na kwotę 8716 kor. 80 hal., płatnego na zlecenie dra Dawida Falka, lub okaziciela.

Posiadacza powyższego czeka wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 17 maja 1912.

L. cz. T. 5/12 (1) (7414 1—3)

Edykt.

Na wniosek Cywii Böhm i Samuela Teichberga prywatnych w Bołszowcach wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładkowej Nr. 73 spółki pożyczkowej w Bołszowcach, stowarzyszenie zarej. z ogr poręką z dnia 14 maja 1911 na kwotę 800 kor. za 6 prc. oprocentowaniem imię Cywii Böhm i Samuela Teichberga opiewającej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby w przeciągu sześciu miesięcy, który to czasokres bieg zaczyna z dniem ogłoszenia tegoż edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", przedłożył tut. sądowi tę książeczkę, gdyż po bezskutecznym upływie tego kresu książeczka ta uznaną będzie za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 25 maja 1912

L. cz. T. 9/12 (2) (7287 1—3)

Edykt.

Na wniosek Hermana Ochsa, właściciela Domu bankowego we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi, wnioskodawcy dnia 17 kwietnia 1912 rzekomo zaginionego weksla, z daty Kołomyja 2 stycznia 1912 na kwotę 12 000 kor opiewającego, płatnego 2 maja 1912 w Kołomyi przez Herza Lauterbacha we Lwowie wystawionego i żyrowanego, a przez Józefa Bernsteina w Koszyłowcach akceptowanego.

Posiadacza tego weksla wzywa się przeto, aby w przeciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" ze swojemi prawami zgłosił się i weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie powyższy weksel uznany za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 26 maja 1912.

G. Zl. Nc. I. 693/12 (2) (7539 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Samuel Halpern in Szczurowice wird das Verfahren zur Amortisierung der dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen von der Firma Eduard Urban in Brünn über eine ung. Kreuz-Praemien-Obligation Serie 4003 Nr. 36 vom 15 Dezember 1882 per 5 Fl nom., eine Dombau-Praemien Obligation Serie 6401 Nr. 30 von 15 Mai 1886 per 5 Fl. nom. und eine ung. Joszlv Praemien-Obligation Serie 975 Nr. 84 vom 31 Juli 1888 per 2 Fl. nom. ausgestellten Verkaufsurkunde dto 26 August 1909 Nr. 103.493 eingeleitet.

Der Inhaber dieser Verkaufsurkunde wird aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tage geltend zu machen, widrigens dieselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt wird

K. k. Bezirks-Gericht, Abteilung I.
Łopatyn, am 25 Mai 1912.

Spadki.

L. cz. A. 81/12 (3) (7530 1—3)

Edykt
z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach zawiadamia, że w dniu 6 stycznia 1912 w Jaszczurowej zmarła Maryanna Figurowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Stanisław Polański kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, cześć zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 27 kwietnia 1912.

L. cz. A. IX. 291/10 (88) (7330 1—3)

Edykt
zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu na wniosek c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie imieniem rzym. kat kościoła w Chodeczkowie wielkim wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensyę do spadku po śp. ks. Feliksie Kwoczyńskim zmarłym dnia 6 maja 1910 we Lwowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyi zgłosili się do niego w dniu 27 czerwca 1912 o godzinie 9 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 26 kwietnia 1912.

L. cz. A. 301/11 (3) (1774 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Skawinie zawiadamia, że dnia 23 września 1911 zmarł w Radziszowie Leopold Leib Reizner z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża ustawowe prawo dziedziczenia, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tut sądzie zgłosili — i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. Abrahama Reiznera z Radziszowa będzie przeprowadzony i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Skawina, dnia 15 stycznia 1912.

Konkursa.

Z 6842/BH. ex 1912 (7616)

Konkursausschreibung.

Mit Beginn des Schuljahres 1912/1913, d. i. mit 15 September 1912, gelangen an der Technischen Fachschule in Sarajevo zwei Lehrstellen zur Besetzung und zwar:

1. eine Lehrstelle für serbo-kroatische und deutsche Sprache mit der Verpflichtung, im Bedarfsfalle alternativ Geographie und Geschichte, ferner Geschäftsaufsätze und eventuell Buchführung vorzutragen. Dieser Lehrkraft obliegt auch die Korrektur sämtlicher Lehrhefte aus den technischen Fächern bei einer Remuneration von 100 bis 200 K. jährlich;

2. eine Lehrstelle für einen Bauingenieur mit der Verpflichtung Geodäsie, Baumechanik, darstellende Geometrie, Maschinenkunde und Enzyklopädie der Ingenieurwissenschaften vorzutragen.

Mit der Anstellung als wirklicher Lehrer ist die neunte (IX) Diätenklasse mit einem Jahresgehalte von 2800 K. und einer Aktivitätszulage von 1200 K. verbungen.

Nach Absolvierung des Probetriennums, in welches die von einem aus der Monarchie übernommenen wirklichen Lehrer bereits in der Monarchie in dieser Eigenschaft zurückgelegte Dienstzeit eingerechnet wird, erfolgt die definitive Bestätigung im Lehramte bei gleichzeitiger Verleihung des Titels „Professor".

Nach je fünf in der Eigenschaft eines wirklichen Lehrers (Professors) zurückgelegten Dienstjahren, wobei auch jene Dienstzeit, die nach erlangter vollständiger Befähigung in der Eigenschaft eines Supplenten mit normaler Lehrverpflichtung sei es in Bosnien und der Hercegovina, sei es in der Monarchie zugebracht wurde, bis zum Höchstausmasse von zwei Jahren angerechnet wird, erwächst der Anspruch auf eine in das Gehalt einrechenbare Quinquennalzulage, im ganzen auf fünf solche Quinquennalzulagen, von denen die 1. und 2. je 500 K., die 3., 4. und 5 je 800 K. betragen.

Auf Grund einer in jeder Richtung befriedigenden Dienstleistung werden die Professoren mit der Erlangung der 2. Quinquennalzulage in die achte (VIII.) und mit der Erlangung der 4. Quinquennalzulage in die siebente (VII) Diätenklasse befördert, wobei die Aktivitätszulage eine Erhöhung auf 1380 K, beziehungsweise auf 1610 K. erfährt.

Supplenten beziehen ein Adjutum im Jahresbetrage von 2000 K. ohne Rücksicht darauf, ob sie qualifiziert sind oder nicht doch können ungeprüfte Supplenten höchstens drei Jahre, vom Tage ihrer Anstellung gerechnet, im bosn. herc. Schuldienste in Verwendung bleiben.

Bewerber, welche bereits die formelle Lehrbefähigung besitzen, beziehungsweise Bauingenieure sind und die beiden Staatsprüfungen oder die Diplomsprüfung mit Erfolg abgelegt haben, haben in ihren Kompetenzgesuchen die ausdrückliche Erklärung abzugeben, ob sie bloss auf eine wirkliche Lehrerstelle reflektieren, oder ob sie eventuell auch geneigt wären, sich für einige Zeit noch als Supplenten mit der Aussicht auf Ernennung zu wirklichen Lehrern nach angemessener Zeit und im Falle zufriedenstellender Dienstleistung verwenden zu lassen.

Qualifizierten Bewerbern wird unter sonst gleichen Verhältnissen der Vorzug gegeben.

Die Bewerber um die genannten Lehrstellen haben unter gleichzeitiger Vorlage eines amtsärzlichen Zeugnisses über ihren Gesundheitszustand und Erbringung des Nachweises, dass sie die österreichische oder ungarische Staatsangehörigkeit oder die bosn. herc. Landesangehörigkeit besitzen, ihrem Gesuche auch die entsprechenden Studienzeugnisse beizuschliessen und zwar wenn sie sich um die sub 1. erwähnte Lehrstelle bewerben: das Maturitätszeugnis, das Absolutorium einer philosophischen Fakultät, beziehungsweise das vor einer hiezu gesetzlich befugten Prüfungskommission in Oesterreich oder Ungarn (nebst Kroatien) erlangte Lehrbefähigungszeugnis, Verwendungszeugnisse etz. und wenn sie sich um die sub 2 erwähnte Lehrstelle bewerben: das Maturitätszeugnis, den Nachweis über die mit Erfolg abgelegten beiden Staatsprüfungen an einer k. k. österreichischen Technischen Hochschule oder der Diplomsprüfung an der kgl. ung Hochschule in Budapest, Verwendungszeugnisse etz.

Qualifizierte Bewerber, welche zwar nicht die serbo-kroatische, aber doch eine andere slavische Sprache vollkommen beherrschen, haben zwecks Stabilisierung in ihrer dienstlichen Stellung die Verpflichtung einzugeben, längstens innerhalb zweier Jahre auch die gesetzliche Befähigung für die serbokroatische Sprache als Unterrichtsprache der bosn.-herc. Landeslehranstalten zu erlangen.

Die wohlinstruierten Kompetenzgesuche sing spätestens bis 30 Juni l. J. im Wege der Direktion der Technischen Fachschule in Sarajevo an die Landesregierung für Bosnien und die Hercegovina zu leiten.

Die seitens der in Bosnien und der Hercegovina wohnhaften Bewerber eingereichten, sowie auch die von allen anderen Bewerbern direkt an diese Landesregierung übersandten Gesuche überhaupt unterliegen der bosn. herc. Stempelgebühr von 1 K. per Bogen. Dagegen unterliegen die von in einem der beiden Staaten der Monarchie angestellten Bewerbern im Dienstwege überreichten Bittgesuche der nach der österreichischen beziehungsweise ungarischen Gebührenvorschrift festgesetzten Stempelgebühr.

Die in der Monarchie ausgestellten und nach der betreffenden Gebührenvorschrift ordnungsmässig gestempelten Urkunden unterliegen als Gesuchsbeilagen keiner weiteren bosn herc. Stempelgebühr.

Bezüglich der Entrichtung des Beilagestempels für Gesuchsbeilagen, welche sich nicht als Urkunden darstellen (Dekrete, nicht vidimierte Abschriften etz.), gelten die oben bezüglich der Gesuchsstempelgebühren angeführten Vorschriften, wobei bemerkt wird, dass die bosn. herc. Beilagenstempelgebühr 20 h. per Bogen beträgt. Im Falle, dass solche Beilagen bereits mit einem Beilagestempel versehen sind, entfällt die neuerliche Beibringung desselben.

In Ermangelung bosn. herc. Stempelmarken ist der entfallende Geldbetrag in Barem beizuschliessen.

Landesregierung für Bosnien und
die Hercegovina.

L. 114 (7565 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady drugiego asystenta przy c. k. szkole położnych we Lwowie z roczną remuneracyą 1.200 kor. rozpisuje się konkurs.

Powyższa posada będzie nadaną doktorowi wszech nauk lekarskich, który będzie obowiązany mieszkać w zakładzie, na przeciąg lat dwóch, po upływie których może być przedłużoną na dalsze dwa lata.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swe należycie udokumentowane na ręce c. k. krajowego referenta sanitarnego we Lwowie jako dyrektora szkoły najdalej do 30 czerwca 1912.

We Lwowie, dnia 15 czerwca 1912.

L. Prez. 16 969 (7513)

Konkurs.

W okręgu lwowskiego Sądu krajowego wyższego są do obsadzenia następujące posady sędziów z systemizowanymi poborami IX. klasy rangi, a to po jednej w Sądzie obwodowym w Sanoku, tudzież w Sądach powiatowych w Haliczu, Kozowie, Monasterzyskach, Olesku i Sokalu, wreszcie jedna posada sędziego bez stałego miejsca służbowego.

Ubiegający się o te lub o takie posady przy innych Sądach kolegialnych lub powiatowych w Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, wniosą należycie udokumentowane podania najdalej do 30 czerwca 1912 do dotyczącego Prezydyum Trybunału I. instancyi.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego
wyższego.
Lwów, dnia 14 czerwca 1912.

L. Prez. 1621, 4, 13/12 (7415 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia dwóch posad dozorców więźniów przy c k. Sądzie obwodowym w Jaśle z systemizowanymi poborami i umundurowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do 6 lipca 1912.

Podania o te posady dla kandydatów wojskowych zastrzeżone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 dz. pp. wn sić należy do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Jasło, dnia 7 czerwca 1912.

L. 9166 (7514 1—3)

Konkurs.

Na opróżnioną w Sądzie powiatowym w Kolbuszowej posadę sędziego rozpisuje się konkurs z terminem do 9 lipca 1912.

Podania o powyższą lub w innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 15 czerwca 1912.

L. 960 (7566)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Turce nad Strjem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego dla nowoutworzonego okręgu sanitarnego w Łomnie, do którego należą następujące miejscowości: Bereżek, Boberka, Chaszczów, Dniestrzyk dębowy, Dniestrzyk hołowecki, Dydiowa, Dźwiniacz górny, Gwoździec, Lipie, Łokieć, Łomna, Łopuszanka lechnowa, Michniowiec, Rypiana, Smereczka. Szandrowiec, Wołcze i Żukotyn.

Warunki do uzyskania tej posady przywiązane, są określone w § 7 ustawy z dnia 5 października 1906 r. Nr. 148 Dz. u. kr. względnie ustawy z dnia 12 maja 1909 r. Nr. 68 Dz. u. kr.

Pierwszeństwo mają ci kandydaci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym, po uzyskaniu dyplomu doktorskiego lub egzaminem fizykackim.

Lekarz okręgowy obowiązany będzie do utrzymania apteki domowej.

Płaca lekarza wynosi 1200 kor. rocznie, ryczałt na objazdy 800 koron rocznie, nadto gmina Łomna zobowiązała się dopłacać lekarzowi 80 koron rocznie.

Posada ta w pierwszym roku służby

będzie prowizoryczną, poczem nastąpić może stabilizacya.

Udokumentowane podania należy wnosić do dnia 1 sierpnia 1912 do Wydziału powiatowego w Turce nad Stryjem.

Z Wydziału powiatowego
Turka, dnia 14 czerwca 1912.

Sekretarz: M. Warmski. Prezes: M. Pruchnicki

L. 817/12 (7640 1—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę c. k. notaryusza w Cieszanowie, opróżnioną wskutek przeniesienia c. k. notaryusza Maryana Glazarewicza do Sądowej Wiszni.

Kompetenci o tę posadę, ewentualnie o inną przez przeniesienie do Cieszanowa w okręgu tutejszej Izby opróżnić się mogącą, mają swe należycie udokumentowane podania wnieść do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do 30 czerwca 1912.

C. k. Izba notaryalna.
Lwowie, dnia 1 czerwca 1912

Księgi gruntowe.

L. cz. G. A. 5 (7376)

Obwieszczenie
dotyczące założenia na nowo księgi gruntowej.

Wskutek uchwały Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 4 maja 1911 l. cz. Prez 6661 (19) R/11 zatwierdzonej przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości nastąpić ma założenie na nowo księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków VIII. Kszmierz, w powiecie sądowym krakowskim.

Dochodzenia, które w tym celu będą przedsięwzięte, rozpoczynają się dnia 10 września 1912 w Krakowie, ul. Grodzka l. 60 I. piętro, oficyny.

Wszyscy posiadacze nieruchomości znajdujących się w gminie katastralnej, wierzyciele hipoteczni i inne osoby, które mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania i w uporządkowaniu stanu ciężarów, mogą zgłosić się i podać wszystko, co okaże się przydatne dla wyjaśnienia stanu rzeczy, oraz dla ich ochrony praw.

W międzyczasie będzie kopia mapy wraz z wykazem wszystkich nieruchomości i wykazem posiadania katastralnego każdego poszczególnego posiadacza tudzież wraz z innymi wyciągami z katastru w biurze komisyi w Krakowie, ul. Grodzka l 60 I piętro oficyny, wyłożona, a każdy może tam przeglądnąć powyższe materyały.

Gdyby w toku dochodzeń okazało się, że części składowe pewnego ciała hipotecznego leżą w innej gminie katastralnej, natenczas w razie potrzeby obejmie się dochodzeniami równocześnie także odnośne poboczne części składowe.

Kraków, dnia 10 czerwca 1912.

C. k. komisarz dla zakładania ksiąg gruntowych.

Wyroki prasowe.

L. Pr. 107/12 (2) (7634)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 788 z dnia 13 czerwca 1912 w artykule: „Pyśmo iz Wieny“ w ustępie od „Posle toho“ do „szowinistyczeskich stremlenij“ zawiera znamiona występku z §§ 300 u. k. uznał dokonaną w dniu 13 czerwca 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 16 czerwca 1912.

L. Pr. 106/12 (2) (7633)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Socialdemokrat“ Nr. 24 z dnia 14 czerwca 1912 w artykule „Die Gewaltherrschaft“ w ustępie od początku do „für sein Volk“ zawiera znamiona występku z §§ 305 u. k. uznał dokonaną w dniu 13 czerwca 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tego artykułu i wydał w myśl § 493 pk. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 16 czerwca 1912.

L. Pr. 108/12 (2) (7635)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma „Prykarpatskaja Ruś“ Nr. 789 z dnia 14 czerwca 1912 w artykule pod tytułem: i. „W borbie skowarstw m i lożju“ od słów „Obwiniat niewinnych ludej“ do: „do zagrebskich wkluczytelno“ i od: „Polski wsegda“ do końca i 2 „Korrespondencyi“ zawiera znamiona występku z §§ 300 i 302 u. k. uznał dokonaną w dniu 14 czerwca 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu tych artykułów i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego

Lwów, dnia 16 czerwca 1912.

Zl. 122 (7086)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers:

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. XXXV 195/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Folge 117 der periodischen Druckschrift: „Alldeutsches Tagblatt“, 10. Jahrgang, vom 24 Maien (Mai) 2025 n. O (1912), und zwar: 1. durch die Stelle von „Als aber die Oligarchen“ bis „einzuführen, gebrochen“ (Seite 1, Spalte 1 und 2), 2. durch die Stelle von „Die Ausführungen“ bis „wirklich sehr nahe“ (Seite 1, Spalte 2) das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 Mai 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. XXXV 194 12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 117 der periodischen Druckschrift: „Dolnicky dennik“, II. Jahrgang, vom 23 Mai 1912 durch die Stelle von „Kdyz timto“ bis und von „V tom doslo“ (Seite 2, Spalte 3) das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §§ 489 St. P. O bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 Mai 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. XXXV 184/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Anekdoten“ von Heinrich Eisenbach, II. Auflage, Verlag der k. k. Universitätsbuchhandlung Georg Szelinski in Wien, und zwar der Hefte II, III, IV, VI, VII, VIII, IX, XIII, XIV, XV, XVI, XIX und XXI, in Heft II wegen der Anekdoten 9 und 34; in Heft III wegen der Anekdoten 6; in Heft IV und VI wegen des Gedichtes: „Da verdorb'ne Mag'n“ auf der 4. Seite des Umschlages; in Heft VII, VIII, IX und XIII wegen des Gedichtes: Da vadorb'ne Mag'n“ auf der 3. Seite des Umschlages; in Heft XIV wegen der Anekdoten 15, 16, 17 und des Gedichtes: „Da vadorb'ne Mag'n“ auf Seite 3 des Umschlages; in Heft XV wegen der Anekdoten 4 und 23 und des Gedichtes: „Da vadorb'ne Mag'n“ auf Seite 3 des Umschlages; in Heft XVI wegen der Anekdoten 14 und 17; in Heft XIX wegen der Anekdoten 1, 2, 8 und 25; in Heft XXI wegen die Anekdoten 20 und 23 das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 Mai 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. XXXV 189/12/1, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Bauern-Brett'ln“ von Theodor Woller, 2. Auflage, Verlag der k. k. Universitätsbuchhandlung Georg Szelinski in Wien, und zwar durch die Gedichte: 1. „D' Guitari!“ ganz (Seite 5), 2. „Da vadorb'ne Magen!“ ganz (Seite 13), 3. „D' Köchin!“ in der Stelle von „Und erst die Schunken“ bis zum Schlusse (Seite 17, 18), 4. „Da neuche Huat!“ in der Stelle von „Er steht“ bis „G'sicht“ (Seite 23), 5. „'s Zapfl!“ ganz (Seite 24), 6. „Die Bußi!“ ganz (Seite 28), 7. „Die Kegelbud'l!“ ganz (Seite 36), 8. „Da Hahnaschwaf“ in der Stelle von „Ganz ausgriff'n“ bis zum Schlusse (Seite 38), 9. „'s bescheidene Blümerl!“ I und II (Seite 41 und 42) ganz, 10. „Die Zwilling'!“ in der Stelle von „Wann der so“ bis „d'Orgelpfeif'n“ (Seite 44), 11. „D' Klavierstund'!“ ganz (Seite 45), 12. „'s Röserl!“ ganz (Seite 50), 13. „Da Buchbinder!“ ganz (Seite 58), 14. „D' Welt!“ in der Stelle von „I jag' dir's“ bis zum Schlusse (Seite 59), 15. „Da dalkerte Bua!“ wegen der letzten Zeile (Seite 66), 16. „Da Mehlspeisfeind!“ wegen der letzten Zeile (Seite 67), 17. „Da Dorfschuster!“ ganz (Seite 69), 18. „D, Naschkatz!“ wegen der letzten zwei Zeilen (Seite 70), 19. „'s Kartenspiel'n!“ ganz (Seite 80), 20. „D' Strauch'n!“ ganz (Seite 85), 21. „'s frische Obst!“ wegen der letzten zwei Zahlen (Seite 86), 22. „A grober Kerl“ wegen der letzten Zeile (Seite 99), 13. „D' Nudln“ ganz (Seite 100), 24 „D' Vogelfreundin“ wegen der letzten zwei Zeilen (Seite 101), 25. „Da Kellermaster“ wegen der letzten vier Zeilen“ (Seite 102), 26. „D' Gebirgsathlet'n“ ganz (Seite 105), 27 „'s Nudelbrett“ ganz (Seite 107), 28 „D' Mistgruab'n“ ganz (Seite 109), 29. „D' erste Sünd“ ganz (Seite 116), 30. „D' Gschwult“ wegen der letzten fünf Zeilen (Seite 117), 31. „Da Beruf“ wegen der letzten drei Zeilen (Seite 119), 32. „'s Tunnel“ wegen der letzten drei Zeilen (Seite 119), 33. „Da längere“ wegen der letzten zwei Zeilen (Seite 121), 34. „D' Eier“ in der Stelle von „Was 's is“ bis zum Schlusse (Seite 122), 35. „D' Äpfeln“ wegen der letzten vier Zeilen (Seite 123), 36. „Da Schnürriem“ wegen der letzten zwei Zeilen (Seite 124), 37. „Da Taschenfeitl“ wegen der letzten zwei Zeilen (Seite 125), 38 „D' Kegelbahn“ ganz (Seite 128), 39. „Die Dienstbot'n“ wegen der letzten zwei Zeilen (Seite 132), 40. „Die Nachtwachterin“ wegen der letzten zwei Zeilen (Seite 133), 41. „Da Jaga“ wegen der Stelle von „Do' erst neuli'“ bis zum Schlusse (Seite 139) das Vergehen nach § 516 G. St. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 Mai 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. XXXV 185/12/1, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Artiges und Unartiges, Anekdoten, humoristische Vorträge usw.“ von Theodor Woller, I. bis VIII. Portion, Budapest, Verlag von Wilhelm Kunossy & Sohn, und zwar der: I. Portion wegen a. der Anekdote Nr. 1 und der Anekdote: „Das wilde Pferd“ (ganz) Seite 6 bis 8, b. des Vortrages; „Das verlorene Paradies“ (ganz) Seite 14 bis 16, c. des Gedichtes: „Da vadorb'ne Mag'n“ (ganz) Umschlag Seite 3; II Portion wegen a. der Anekdoten Nr. 10, 11, 14, 19, 20, 23, b. der Soloszene: „Ein armer Hausherr“ in den Stellen 1. von „Sie müssen mir's“ bis „sag' ich!“ Seite 25, 2. von „Meine Schwiegermutter hat“ bis „ganz aufgefressen“ Seite 28 und 3. von „Ich hab heut“ bis „mit mein Zins!“ Seite 29, c. des Gedichtes: „Das Schwämmchen“ (ganz) Seite 31, 32 und „Da vadorb'ne Mag'n“ (ganz) Umschlag Seite 3; III. Portion wegen a. der Anekdoten Nr. 32, 33, 34, 36, 37, b. des Vortrages: „Adieu, Käthchen!“ in der Stelle von „Der stolze Hahn besieht“ bis zum Schlusse Seite 41, 42, c. des Gedichtes: „Da vadorb'ne Mag'n“ (ganz) Seite 3 des Umschlages; IV. Portion wegen a. der Anekdoten Nr. 39, 40, b. der Vorträge: „Der Mörder“ (ganz) Seite 41, „Die Arbeit“ Seite 51, 52, „Die Selbstmörder“ (ganz) Seite 53, c. des Gedichtes: „Da vadorb'ne Mag'n“ (ganz) Umschlag Seite 3; V. Portion wegen a. der Anekdoten Nr 43, 44, 46 und „Ein kleines Mißverständnis“ (ganz) Seite 69, b. der Gedichte: „Französisch“ (ganz) Seite 67, „Gesangsunterricht“ (ganz) Seite 67 bis 69, „Der Klingenbeutel“ in der Stelle von „'s is nix“ bis zum Schlusse Seite 70, „Die Kegelbudel“ (ganz) Seite 70 bis 72 „Der Großmaulige“ (ganz) Seite 75, 76, „S' naive Vronerl“ (ganz) Seite 76, 77, „Da vadorb'ne Mag'n (ganz) Umschlag Seite 3; VI. Portion wegen a. der Anekdoten Nr. 48, b. des Vortrages: „Flohtheater“ in den Stellen 1. von „Z'erst hab' ich“ bis „war beinand“ Seite 89, 90, 2. von „Ich dank der Nachfrage“ bis „Dauer ausgehalten“ Seite 94 bis 96 und „Da vadorb'ne Mag'n“ (ganz) Seite 3 des Umschlages; VII Portion wegen a. der Anekdoten Nr. 52, b. des Vortrages: „Der kleine Bruder“ (ganz) Seite 108, 109, c. der Gedichte: „Das Glöcklein“ (ganz) Seite 109, 110 und „Da vadorb'ne Mag'n“ (ganz) Seite 3 des Umschlages; VIII. Portion wegen a. des Vortrages: „Die Abortfrau“ in den Stellen 1 von „Na ich renn glei“ bis „Gang davon?—“ Seite 117, 2. von „Am ekelhaftesten“ bis „verdorben is!“ Seite 118 und 119, b. der Gedichte: „Die Schmiede im Walde“ (ganz) Seite 120 und „Da vadorb'ne Mag'n“ (ganz) Umschlag Seite 3, c. des Couplets X: „Ein Herr“ bis „gern“ Seite 124, 125, das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 Mai 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. XXXV 187/12, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes „Unterspicktes — Anekdoten, Scherze und Rätsel usw.“ von Theodor Woller, Verlag von Wilhelm Kunossy & Sohn in Budapest, I., II., III., IV., V., VI und VII. Dosis, und zwar der I. Dosis wegen a. der Anekdoten Nr 2, 8, 10, 19, 24, 26, 28, b des Couplets: „'s Umadrahn“ Seite 11 bis 13, c. des Vortrages: „Ehestands-Rede“ (ganz) Seite 14 bis 16; der II Dosis wegen: a der Anekdoten Nz. 37, 38, 39, 40, 45, b. der Vorträge: „Der Uhrmacher“ (ganz) Seite 25 bis 27, „Mein Doserl“ (ganz) Seite 29, 30, und „Ein Einspanner mit Saft und zwei kernweiche Eier“ (ganz) Seite 31, 32; der III Dosis wegen: a. der Vorträge: „Der Flickschuster“ (ganz) Seite 41, 42, „D' Schlamperei“ in der Stelle von: „A Hausmeister der“ bis zum Schlusse, Seite 43 bis 45, „'s Laterndl“ (ganz) Seite 47, 48; der IV. Dosis wegen a. der Anekdoten Nr. 87, 93, 95, 99, b. der Vorträge: „Lieber Tate!“ (ganz) Seite 58 bis 62, „Der Sabel“ (ganz) Seite 63, „Der Tric“ (ganz) Seite 64; der V. Dosis wegen: a. der Nr 108 und 111, b. der Vorträge: „Der Drachter“ (ganz) Seite 69, „Dem Reichen ist alles rein“ (ganz) Seite 72, 73, „Da Wager.“ (ganz) Seite 73, c. der Rätsel Nr. 4, 7, 15, 16; der VI. Dosis wegen a. der Anekdoten Nr 113, 114, 115, 117, 118, b. der Rätsel Nr. 21, 22, 23, 28, 29, 33, 33, c. der Vorträge: „Spiele mit Damen“ Nr. 1, 2, 3, 4 (ganz) Seite 87, 88 „Hochgeehrter Herr Vorstand!“ (ganz) Seite 91 bis 94, „Die Rose“ (ganz) Seite 05; der VII. Dosis wegen: a. der Rätsel Nr 36, 37, 41, 45, 46, 49, 59, b. der Hänsl-Poesie“ Nr. 10, c. der Dialecktdichtungen: „D' Kält“ in der Stelle von „Vor lauter“ bis zum Schlusse Seite 102, „'s Vogerl“ (ganz) Seite 104 „Die Dienstboten“ in der Stelle von „Nur d' schöne“ bis zum Schlusse Seite 105, „Die Tischbaxen“ in der Stelle von „Drauf probiert“ bis zum Schlusse Seite 107, „Am Radl mit 'n Madl“ (ganz) Seite 108, „Der Billardkünstler“ (ganz) Seite 110, 111, „Musikalische Rundschau“ in der Stelle von: „Oskar ist“ bis zum Schlusse, Seite 112, das Vergehen nach § 516 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 25 Mai 1912

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. I. 272 12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der nichtperiodischen, in Prag-Königl, Weinberge erscheinen Druckschrift: „Zensky obzor revue ceskych zen 1912, rocnik XI“ wegen des Gedichtes: „Herma Jonasova: Svaty“ nach § 303 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. I. 271/12, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Smichovsky obzor“ vom 25 Mai 1912 wegen der Stellen von „Cetnici“ bis „nenapadne“ des Artikels: „Zlomu a vapenic u sv Prokopa“; von „Obyvatele male vesnicky“ bis „na to prinutr“ und von „I nase“ bis „16-letymi hochy“ des Artikels: „Z Jinonic Butovic“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. I 269 12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Mlade proudy“ vom 23 Mai 1912 wegen der Stellen von „ale aby kazdy“ bis „o namornim pristavu v Pulji“ und von „Dustojnik, kter“ bis „odvadet k marine!“ des Artikels: „Hazardovani s lidskymi zivoty“ nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. I. 270/12, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Narodni“ vom 25 Mai 1912 wegen der Stellen von „Treba okazati na kostely“ bis „dustojnost naske“ des Artikels: „Belgie“; von „A ze tedy“ bis „vlastenectvi“, von „Lepe prelhanost“ bis „polemizuje“, von „Jak povidani“ bis „nicemnosti“ und von „Na techto dvou“ bis „v cizich“ des Artikels: „Mors catholicus“ in der Rubrik: „Beseda“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. I. 268/12, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Selsky list“ vom 23 Mai 1912 wegen der Stelle von „Rozvatit“ bis „advokatu zvlast“!“ des Artikels: „Polsky cesnek ze zahona advokatskeho“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. 14/12, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Posazavsky kraj“ vom 24 Mai 1912 wegen der Stelle von „Po dlouhem usili“ bis „cirkev sama“ des Artikels: „Sochy sv. Jana Nepomuckeho“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. 38/12, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Rude proudy“ vom 23 Mai 1912 wegen des beanstandeten Artikels: „Jak pastor, jenz veril v Boha, chytrosti vcel obracen a v lune sve rodiny v skutecnem atheismu zemrel“ nach § 122 d St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. XI 30/12, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Pokrok“ vom 24 Mai 1912 wegen des Artikels: „Rakousko“ nach § 308 (310, Abs. 2) St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. 26/12, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Schlesische-Volkspresse“ vom 24 Mai 1912 wegen der Stellen von „diese christianisierten Auffassung“ bis „durch das gesamte Europa“ und von „Der heilige Geist“ bis „Ausbeutung überlassen“ des Artikels: „Pfingsten“: von „Wie es zu jener“ bis „gesetzt wurde“ des Artikels: „Ohne Gebühr beurlaubt“ nach § 64, 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Mai 1912, Pr. 27/12, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Slezske slovo“ vom 24 Mai 1912 wegen der Stelle von „Stojime pred“ bis „na „vychodni hranice Bosenske“ des Artikels: „Stojime pred valkau?“ nach § 308 und 310, Abs. 2, St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 320/20 (12) (7538 3—3)

Edykt.

Z dawnych ponad 30 lat niepodjętych depozytów sądowych znajdują się w tut. sąd. depozycie w masie Józefa Machowskiego:

1. złożony dnia 20 października 1872 pod art. 30 oblig renty srebrnej z 1 talonem Nr. 036.049 na 100 kor. opiewający,

2. złożona dnia 3 lipca 1857 książeczka Kasy Oszczędności w Nowym Sączu Nr. 10.002 na 264 kor. 44 hal opiewająca.

Wzywa się zatem niewiadomych właścicieli tych depozytów, a względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Józefa Machowskiego, by swoje prawa w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni zgłosili i wykazali swoje prawa, gdyż przeciwnie po upływie tego czasu odnosne masy zostaną uznane za bezdziedziczne i przyznane Skarbowi Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 12 czerwca 1912.

L. 888/12 (7639 1—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie, celem zezwolenia na wydanie kaucyi c. k. notaryusza w Monasterzyskach ś. p. Józefa Gorczewskiego wzywa wszystkich, którzy w myśl § 25 ust. not. twierdzą, że im na mocy ustawniczego prawa zastawu zaspokojenie z kaucyi służbowej ś. p. Józefa Gorczewskiego byłego c. k. notaryusza najpierw w Podbużu, a następnie w Monasterzyskach urzędującego się należy, ażeby pretensye swoje w przeciągu sześciu miesięcy w tutejszej Izbie zgłosili, ileże po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye nastąpi zezwolenie na wydanie tej kaucyi prawnym spadkobiercom ś. p. Józefa Gorczewskiego po poprzedniej dewinkulacyi odnośnych efektów kaucyjnych.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 1 czerwca 1912.

L. cz. Cg. I. 231/12 (1) (7622)

Edykt.

Przeciw Chaimowi Steinhofowi i Salomei Steinhofowei, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Chaima Schönberga, kupca w Siemiechowie pozew o 4000 kor. z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została pierwsza audyencya na 18 czerwca 1912 o godz. 9 rano Nr. biura 12.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się p. adw. dr. Mütza w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 14 czerwca 1912.

Upadłości.

G. Zl. S. 25/12 (1) (7603 2—3)

Concursedict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen der Gittel Heller nicht registrierten Confektionärin und Realitätbesitzerin in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Zallel Blaustein, Landesadvokat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 27 Juni 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 15 Juli 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 23 Juli 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldungsfrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Tarnopol, am 13 Juni 1912.

L. cz. S. 4/12 (1) (7588 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Izaka Poltera, kupca w Tarnowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się radcę Sądu kraj. Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Eliasza Simchego w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 18 czerwca 1912 godz. 11 przed południem w tym Sądzie w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić, jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 16 lipca 1912 godz. 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom, jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 4 czerwca 1912.

L. cz. S. 12/12 (1) (7569 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku Hirscha Perlbergera kupca prowadzącego handel żelaza i materyałów budowlanych zarejestrowanego pod firmą „H. Perlberger“ w Brzesku.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika sądu powiatowego p. Henryka Bukowskiego w Brzesku, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Abrahama Nehmera w Brzesku.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17 czerwca 1912 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brzesku przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Brzesku najdalej do dnia 14 lipca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 22 lipca 1912 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Brzesku lub w pobliżu Brzeska mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 2 czerwca 1912.

L. cz. S. 2/12 (1) (7467 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Kalmana Kriesera, kupca w Nowym Sączu, z miejsca pobytu niewiadomego.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Jagoszewskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Karola Persa adwokata w Nowym Sączu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 25 czerwca 1912 godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 65 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie, najdalej do dnia 5 lipca 1912, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 9 lipca 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzone.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Nowym Sączu, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 5 czerwca 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 240/12 (6910 1—3)
Sp. Rg. A. 35

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej

Do firm spółkowych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Parowa fabryka cegieł Lichtmana w Nowym Sączu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób cegieł.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Salamon Herschthal i Salomea z Lichtmanów Herschthalowa — każdy z nich do zastępstwa spółki upoważniony.

Dzień rozpoczęcia spółki: 11 maja 1912.

Podpis firmy: pod stampilią Parowa fabryka cegieł Lichtmana w Nowym Sączu, którykolwiek ze spólników S. Herschthal. Równocześnie przy firmie pojedynczej „B. Lichtman, parowa cegielnia w Nowym Sączu“ uwidacznia się przemianę tej firmy na firmę spółkową wedle brzmienia niniejszej uchwały.

Dzień wpisu: 31 maja 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 25 maja 1912.

Ч. сп. Фірм. 97/11 Стов. III. 2799 (7302 3—3)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Старі Богородчани.

Фірма звучить: Спілка молочарско-сироварска, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Старих Богородчанах „долів“.

Дата статуту: 15 лютого 1911.

Предмет підприємства є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту.

До переведеня своєї цїли стоваришене буде:

а) куповати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів і лише в їх хосен,

б) будовати і набувати доми мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосен, а також продавати або давати в наєм доми мешкальні, взглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосен,

в) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і инших землеплодів для своїх членів та лише в їх хосен,

г) провадити лише для своїх членів і лише в їх хосень торговлю средствами поживи, алькоголїчними і неалькоголїчними напоями та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу лише своїх членів,

ґ) займати ся перетворюванєм продуктів господарских лише своїх членів і продажию продуктів та плодів господарских (збіжа, худоби і т. п.) лише своїх членів і лише в їх хосен,

д) набувати і удержувати знаряди господарскі і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосен через наєм,

е) уряджувати лише для своїх членів і лише в їх хосен млини до меленя збіжа своїх членів,

ж) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всілякі предмети потрібні так для особистого ужитку як і для домашного і рільничого господарства а також для ремесла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосен,

з) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем в хосен своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесене їх господарства або промислу.

Час треваня стоваришеня є необмежений.

Управа стоваришеня складає ся з трох членів: справника, касиєря і книговодця і двох заступників. Членами першої управи суть:

1. Іван Романюк, господар в Старих Богородчанах, справник,
2. Дмитер Пилипів (Онкалів), госп. в Старих Богородчанах, касиєр,
3. Василь Дутчин, господар в Старих Богородчанах, книговодець,
4. Петро Романюк, господар в Старих Богородчанах, заступник.
5. Дмитро Кострабій, господар в Старих Богородчанах, заступник.

Підпис фірми (П. Ф.) слідує під фірмою стоваришеня через двох членів управи.

Оголошеня уміщувані будуть на призначеній на се таблици на льокали стоваришеня або в одній з львівских часописий яку означить Надзираюча Рада.

Уділ членів виносить 10 кор. Число уділів є необмежене.

Відвічальність членів розтягає ся до десятьразової висоти заявленого уділу.

Дата впису: 5 цьвітня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 2 цьвітня 1911.

Ч. сп. Фірм. 155/11 Стов. 2811 (7325 3--3)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осідок стоваришеня: Росільна.

Фірма звучить: Спілка молочарська р Росільній, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Комарові.

Дата статуту: 21 лютого 1911.

Предмет підприємства:

а) спільне перероблюване і продаж молока, продукованого в господарствах членів спілки,

б) ширене відомостий що до уміятного хову і кормленя худоби набілової і

в) спільне спроваджуване артикулів необходимих в господарстві набіловім.

Час треваня спілки є необмежений.

Заряд спілки складає ся з трех членів через Загальні Збори на внесене Ради надзираючої на 3 роки вибраних, а іменно: а) з предсідателя, єго заступника і касиєра. Членами першого заряду суть: о. Макарій Кречковський, Никола Іванків і Йосиф Стеблецький.

Підпис фірми (П. Ф.) наступає під витисненою печаткою спілки через предсідателя (взглядно єго заступника) і одного з членів заряду.

Оголошени спілки поміщувані будуть на таблици перед льокалем спілки. В случаю потреби буде спілка поміщувати свої оповіщеня в часописи видаваній для спілок через патронат.

Уділ членів виносить 5 корон.

Відвічальність членів розтягає ся до десятькротної висоти заявленого уділу.

Дата впису: 29 цьвітня 1911.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Станиславів, дня 15 цьвітня 1911.

Ч. сп. Фірм. 179 і 197,12 Стов. II. 245 (7190)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских при фірмі: „Повітове Товариство кредитове в Городенці, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Члени дирекциї виступили: о. Андрій Стрільчик, яко член заряду і Володимир Чировский, яко заступник члена заряду.

2. Члени дирекциї вибрані: п. Іван Роставецкий, ц. к. нотар в Городенці, яко директор і пп. Остап Концюх, директор канцеляриї Повітового Товариства кредитового в Городенці і Кость Стецяк, канд. адв. в Городенці, яко заступники директорів.

Дата впису: 6 мая 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Коломия, дня 6 мая 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury".

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz hygienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwaryum w żołądku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka fioletowym płomieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane uczynić ogniotrwałemi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patryotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Ksiądz, który mówi kazanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkiemi możliwemi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I. t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.

Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Banku Zaliczkowego w Zborowie, stow. zarej. z ograniczoną poręką, zaprasza P. T. Członków, uprawnionych par. 38 stat. do brania udziału na

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 28 czerwca 1912 o godzinie 11 przed południem w lokalu własnym z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia 1911 do 31 grudnia 1911.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1911.
3. Rozdział czystego zysku za rok 1911.
4. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce ustapujących.
5. Wybór 3 członków Komisyi rewizyjnej
6. Wnioski członków.

Hieronim Sykora prezes. **Konrad Łuszczewski** sekretarz.

JEDYNY RUSKI HOTEL

NARODNA HOSTYNNYCIA we LWOWIE

róg ul. Kościuszki, Sykstuskiej i św. Michała.

Hotel. — Restauracya. — Kawiarnia.

Elektryczne oświetlenie, elektryczna wentylacya, telefon, łazienki.

CENY UMIARKOWANE. Pierwszorzędne urządzenie. W domu krawiec, szewc, fryzyer.

II. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków

galicyjskiego ogólnego Towarzystwa budowlanego i mieszkaniowego

w charakterze instytucyi dla dobra ogólnego we Lwowie odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Sobieskiego l. 3, I. piętro w dniu 26 czerwca 1912 o godzinie 7 wieczorem z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie kasowe i bilans za rok 1911.
3. Uzupełniający wybór 2 członków Rady nadzorczej.
4. Wniosek na przystąpienie do związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
5. Wnioski członków.

Prawo głosowania musi być wykonane osobiście.

Tylko osoby prawne lub spadkobiercy zmarłego mogą się dać zastąpić przez pełnomocnika (§ 14 stat).

Już wyszedł — Ostrzega się przed naśladownictwem.

KURJER KOLEJOWY

ROK XII.

Wydawnictwo Biura miastowego c. k. austr. kolei państwowych i Biura Podróży Sokołowskiego we Lwowie

Ważny od 1-go maja b. r.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pospiesznych z najdogodniejszemi połączeniami do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą i miejsc kąpielowych.

Ceny biletów kolejowych. — Taryfy i przepisy. — Mapa kolei. — Ogłoszenia.

Cena 40 halerzy.

Z przesyłką pocztową 45 hal.

Do nabycia:
Przy kasach osobowych kolejowych.
Na dworcach kolejowych.
W księgarniach.
Biurach dzienników.
Trafikach i
W ADMINISTRACYI WYDAWNICTWA: — LWÓW, PASAŻ HAUSMANA L. 9. —

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, pasaż Hausmana 9.

Wykaz 4% W. A.

listów zastawnych

(dawnych)

gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych w dniu 13 czerwca 1912 roku

przy 139 losowaniu w ogólnej sumie 35.700 zł. a. w. (71.400 K.):

Ausweis 4% Ö. W.

der am 13 Juni 1912 verlosten

PFANDBRIEFE

(älterer Emision)

des galizischen Boden Kredit Vereines

bei 139 Verlos. im Betrage v. 35.700 fl. ö. w. (71.400 K.):

Ser. I. a 10.000 fl. 332
Ser. II. a 5.000 fl. 902
Ser. III. a 1.000 fl. 11341 11649 12029 12571 12829 14404 15569 15626 16130 16769 17528 18129 18152 18689 19664 29865 10144
Ser. IV. a 500 fl. 5272 5489 6348 6971 7764 7825 8038
Ser. V. a 100 fl. 19160 21881

Wykaz

4% 41-letn. listów zastawnych

gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wypowiedzianych w myśl § 22 Statutu w dniu 13 czerwca 1911 roku

w sumie 26.900 zł. a. w. (53.800 Koron).

Ausweis

der am 13 Juni 1911 im Sinne des § 22 der Statuten gekündigten

4% 41-jährigen Pfandbriefe

des galizischen Boden-Kredit-Vereines:

im Betrage v. 26.900 fl. ö. W. (53.800 Kronen).

Ser. I. a 10.000 fl. 8
Ser. II. a 5.000 fl. 35 45
Ser. III. a 1.000 fl. 18 19 24 25 27
Ser. IV. a 500 fl. 12 15 18
Ser. V. a 100 fl. 64 66 71 74

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 31 grudnia 1912 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas wypłacone były, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

w **Krakowie**: Filia Banku krajowego;
„ **Poznaniu**: Bank rolniczo-przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.;
„ „ Hartwig Mamroth i Spł.;
„ **Wiedniu**: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;
„ „ Niższo-austryackie Towarzystwo eskontowe;
„ **Pradze**: Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych;
„ **Gracu**: Filia c. k. uprz. austr Banku dla krajów koronnych;
„ **Tryeście**: Filia Anglo-Austryackiego Banku;
„ **Berlinie**: Bank Niemiecki;
„ „ Bank Drezdeński;
„ **Frankfurcie** nad Menem: Bank Drezdeński;
„ **Amsterdamie**: Wertheim & Gompertz;
„ **Bernie**: Filia c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu;
„ **Rzeszowie**: Matzner i Holzer;
„ **Przemyślu**: Ekspozytura wiedeńskiego Banku Związkowego;
„ **Stanisławowie**: S. Kornblüh i Syn.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1912.

Przedruk nie będzie płacony.

Die Direktion des galizischen Boden-Kredit-Vereines fordert hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung des Kapitals am 31 Dezember 1912 bei der Kasse dieses Vereines in Lemberg oder bei den Bankhäusern:

in **Krakau**: Filiale der Landesbank;
„ **Posen**: Bank für Landwirthschaft und Industrie Kwilecki, Potocki & Comp.;
„ „ Hartwig Mamroth & Comp.;
„ **Wien**: Kais. königl. priv. österr. Länderbank;
„ „ Niederösterr. Escompte-Gesellschaft;
„ **Prag**: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
„ **Graz**: Filiale der k. k. priv. österr. Länderbank;
„ **Triest**: Filiale der Anglo-Oesterreichischen Bank;
„ **Berlin**: Deutsche Bank;
„ „ Dresdner Bank;
„ **Frankfurt** a. M.: Dresdner Bank;
„ **Amsterdam**: Wertheim & Gompertz;
„ **Brünn**: Filiale der k. k. priv. österr. Kredit-Anstalt für Handel und Gewerbe;
„ **Rzeszów**: Matzner & Holzer;
„ **Przemyśl**: Ekspositur des Wiener Bankvereines;
„ **Stanislau**: S. Kornblüh & Sohn;

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenannten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahlten Coupons werden vom Kapitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 13 Juni 1912.

Nachdruck wird nicht honorirt.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Asnyka 7, II. piętro, 6 albo 4 pokoje z przynależnościami — balkon, elektryka **Tanio do wynajęcia od 1 lipca 1912.** Wiadomość tamże, parter na prawo.

Technik poszukuje jakiegokolwiek zajęcia lub lekcyi na lipiec, sierpień i wrzesień w Galicyi lub zagranicą za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia pod: **„Edward U. Technika, Lwów".**

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Pomieszkanie

(lub lokal biurowy).

8 pokoi z przynależnościami na I. piętrze (na żądanie stajnie i wozownie), słoneczne z widokiem na ogród miejski w domu przy **ul. Słowackiego 18** (róg ul. Trzeciego Maja i ul. Słowackiego) zaraz **do wynajęcia.**

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca **handel herbaty, kawy i wina**

EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Ostatnie nowości.
Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

Pióra bez znaku **„Korona"** są przeważnie wyrobem pruskim. — Żądajcie wszędzie tylko swojskich piór z **„KORONĄ".**

Praski Bank Kredytowy

filia we Lwowie

poleca

na czas wyjazdu

w sezonie letnim urządzone w nowym swym gmachu

Schowki Depozytowe

do wyłącznego użytku najmujących pod własnem ich zamknięciem, gdzie bezpiecznie i dyskretnie przechowywać można wszelkie kosztowności i papiery wartościowe za minimalnem wynagrodzeniem wedle umowy. Bliższych wyjaśnień udziela kasa kantoru.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości według wykładów Klusik-Orzechowski, wyszło już z druku 18 zeszytów. — Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać można u wydawcy Aleksandra Ściborskiego, Lwów, ul. Chorążczyzny l. 16.

Marki pocztowe. Kupuję wszystkie marki austryackie i zagraniczne, albumy z markami, płacę jak najwyższe ceny. — **Eugeniusz Steblecki. Lwów, Karmelicka 6.**

GALICYJSKI BANK ZIEMSKI

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką

w Łańcucie.

1. Nabywa majątki ziemskie i gospodarstwa włościańskie celem odsprzedawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami,
2. Ułatwia członkom swoim parcelacyę i sprzedaż majątków ziemskich,
3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno gruntów,
4. Przyjmuje wkładki oszczędności począwszy od 50 kor. i opłaca od złożonych pieniędzy 5% z półrocznem oprocentowaniem.

Od kapitałów złożonych na czas dłuższy jako stałe lokacye opłaca Bank procent wyższy aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcyą. Treść umowy zostaje zanotowana w książeczce jako zastrzeżenie.

Wkładki do 100 koron wypłaca Bank bez wypowiedzenia, przy wkładkach zaś wyższych zastrzega sobie prawo żądania poprzedniego wypowiedzenia.

Od wkładek opłaca Bank podatek rentowy z własnych funduszów, a dla zaoszczędzenia opłaty pocztowej zamiejscowym dostarcza się czeków pocztowej Kasy oszczędności.

Interesowanym podaje się do wiadomości, że działalność Banku ograniczona jest do interesów opartych wyłącznie na własności ziemskiej.

Wkładki oszczędności przyjmuje Bank i wydaje książeczki wkładkowe nie tylko w biurach w Łańcucie, ale również w Filii swojej we Lwowie przy ul. Batorego l. 32, I. p.

Konkurs.

Towarzystwo wspierające utrzymanie miejskiego gimnazyum realnego w Przeworsku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę nauczyciela kwalifikowanego z grupy przedmiotów naukowych historyi i geografii.

Płaca roczna wynosi 2400 koron.

Podania odpowiednio udokumentowane należy wnieść do Towarzystwa na ręce Prezesa w terminie do dnia 1 lipca 1912 roku.

Pierwszeństwo mają kandydaci zupełnie ukwalifikowani.

Przeworsk, dnia 15 czerwca 1912 roku.

Bojarski, sekretarz. **Dr. Zajączkowski**, prezes.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12 — Telefon 527.